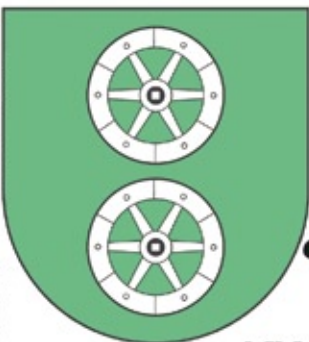


ISSN 1505-4624



Polanin

KWARTALNIK GMINY POLANKA WIELKA

Nr 1 (45) styczeń - marzec 2009 r.

Cena 3 zł



WESOŁEGO ALLELUJA !!!

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy wszystkim mieszkańcom:
Miłości, która jest ważniejsza od
wszelkich dóbr,
Zdrowia, które pozwala przetrwać
najgorsze,
Pracy, która pomaga żyć,
Uśmiechów bliskich i nieznanym,
które pozwalają lżej oddychać
i Szczęścia, które niejednokrotnie ocala
nam życie.*

**Wójt Mariusz Figura
Przewodnicząca Rady Anna Osowska
Radni Gminy Polanka Wielka**

Do końca świata i jeden dzień dłużej

W niedzielę 11 stycznia przed kościołami w Polance kwestowało 10 wolontariuszy z puszkami, 16 pomocników i 2 nauczycieli. Kwestę przeprowadzili uczniowie Gimnazjum oraz ich nauczyciele: **Beata Kantyka** i **Jolanta Szymalska**. Po południu 6 puszek odwiedziło do



Oświęcimskiego Centrum Kultury i rozliczono - było w nich 3 020zł. Do pozostałych wpadały jeszcze pieniądze w czasie imprezy zorganizowanej w Gminnym Centrum Kultury, gdzie o godz. 15⁰⁰ rozpoczął się XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podczas którego odbyła się licytacja przedmiotów ofiarowanych przez sponsorów i loteria „fantów” przekazanych przez uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, a także występy zespołów przedszkolnych, szkolnych i działających w GCK: *Revolt, Shade, Callem*.



Pani **Jadwiga Zymelka**, „dyrygentka” XVII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Polance Wielkiej, dziękując wszystkim, którzy wsparli akcję rzeczowo, finansowo, organizacyjnie oraz występami artystycznymi, poinformowała, że zebrano 6 762,21 zł, 116 koron słowackich, 1,40 euro oraz 20 forintów (w 2007r. z Polanki na konto WOŚP wpłynęło 6 053,02 zł, 60 koron czeskich, 10,5 euro i 2 funty brytyjskie; wynik był wyższy od uzyskanego w roku poprzednim o ponad tysiąc złotych). W tym roku Orkiestra zbierała środki na zakup sprzętu potrzebnego do zdiagnozowania i leczenia chorób nowotworowych u dzieci.

(mb)



50 lat KGW!

Wieś bez Koła Gospodyń Wiejskich to jak dom bez gospodyni - mówią te słowa pani **Władysława Luranc** miała łzy w oczach, czemu trudno się dziwić. Mała wzrostem, ale wielka duchem polanczanka 46 lat ze swojego 86-letniego życia poświęciła temu kobiecemu stowarzyszeniu. Członkinie KGW w Polance Wielkiej swój „złoty” jubileusz obchodziły 10 stycznia. *cd. na str. 8*



Ustępujący zarząd KGW i nowa pani prezes



Prezesa-seniorka i nowy zarząd KGW w Polance Wielkiej

Choć szron na głowie i nie to zdrowie...

... to jednak 24 stycznia liczna grupa polańskich Seniorów przyjęła zaproszenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej na *Oplatek AD 2009*. Spotkanie poprzedziła msza św. w kościele pod wezw. Narodzenia NMP, koncelebrowana przez duszpasterzy z obu parafii. Proboszcz Polanki górnej, ks. **Piotr Pokojnikow**, w swoim kazaniu przedstawił dobre i złe strony „wchodzenia w starość”. *cd. na str. 14*



Złoci Jubilanci AD 2008

TEMATY, INICJATYWY, INWESTYCJE

Gmina Polanka Wielka aktywnie uczestniczy w przygotowywaniu programów w zakresie pozyskiwania funduszy europejskich. W ramach Stowarzyszenia „Dolina Karpią” powstał projekt na wykorzystywanie kolektorów słonecznych na potrzeby gospodarstw domowych oraz obiektów użyteczności publicznej, realizowany we współpracy polsko-szwajcarskiej. Złożony również został wniosek w ramach tematu Inicjatywy na rzecz rozwoju regionalnego regionów peryferyjnych i słabo rozwiniętych „Bezpieczeństwo, stabilność, wsparcie reform” na terenie obszaru Dolina Karpią. Projekt ten ma na celu pozyskanie środków na rozwój działalności gospodarczej mieszkańców naszej gminy, organizację szkoleń, pomoc konsultacyjną oraz zmniejszenie skutków bezrobocia.

Splata części długu ciążącego na budżecie naszej gminy pozwala na dalsze podejmowanie działań inwestycyjnych. W II kwartale rozpoczną się prace związane z zakończeniem budowy przedszkola samorządowego przy Szkole Podstawowej. Wartość prac szacowana jest na około 2 mln zł, planowane zakończenie robót - rok 2010. Ponadto teren przy szkole zostanie zagospodarowany - na gruncie zakupionym przez gminę powstaną miejsca parkingowe (co znacznie ułatwi dostęp do placówki i poprawi bezpieczeństwo ruchu), ogród z placem zabaw, boisko sportowe dla dzieci i młodzieży.

Wniosek na kanalizację, przygotowany wspólnie z gminą Przeciszów, został pozytywnie zweryfikowany pod względem formalnym, czekamy teraz na akceptację pod względem merytorycznym. Gmina posiada pełną dokumentację na wykonanie I etapu sieci kanalizacyjnej, a w budżecie gminy zabezpieczyliśmy na ten cel 837 tys. zł.

Dzięki rozsądnemu planowaniu wydatków budżetowych, możliwe będzie również wykonanie odcinka chodnika przy ul. Długiej w kierunku *Folwarku*; inwestycja prowadzona wspólnie z Zarządem Dróg Wojewódzkich rozpocznie się wkrótce - 50 % kosztów pokryje gmina.

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, prowadzona będzie zbiórka odpadów azbestowych z terenu posesji w Polance W. Gmina pokrywa koszty zbiórki, pakowania, wywozu oraz zdeponowania na składowisku odpadów. Zainteresowanych mieszkańców proszę, aby zgłosili się do Urzędu Gminy, gdzie otrzymają niezbędne informacje na ten temat.

Gmina Polanka W. aktywnie współpracuje z gminami sąsiednich krajów. Ostatnio podpisaliśmy umowę z niemieckim miasteczkiem Schwarzenbach, dotyczącą wymiany

młodzieży oraz współpracy działających w gminie stowarzyszeń - szczególnie OSP, LKS „Strumień”, KGW, orkiestry dętej. Polanka Wielka przystępuje także do realizacji wspólnego z gminą Stranava (Słowacja) projektu w ramach uczestnictwa w stowarzyszeniu „Euroregion Beskidy”. W drugiej połowie marca dojdzie do spotkania ze słowacką delegacją samorządową w celu omówienia wspólnych zadań.

Wykonywany jest projekt kompleksu sportowego LKS „Strumień”. Zakres prac obejmuje wymianę nawierzchni boiska sportowego, budowę trybun, bieżni, boiska wielofunkcyjnego (kort tenisowy, boisko do kosza i siatkówki), budowę miejsc parkingowych oraz modernizację istniejącego obiektu. Chcemy, by nasi sportowcy - ale również dzieci, młodzież i mieszkańcy - mieli lepsze warunki do uprawiania sportu i rekreacji na miejscu, a nie musieli szukać tego rodzaju atrakcji poza naszą gminą.

Gm. Polanka Wielka pozyskała z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (w ramach pilotażowego programu „Uczeń na wsi”) pomoc w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące gminy wiejskie oraz gminy miejsko-wiejskie - jest to 7 956,50 zł na dofinansowanie kosztów nauki. Do programu zakwalifikowało się 9 uczniów - 5 ze szkoły podstawowej, 3 z gimnazjum oraz 1 ze szkoły ponadgimnazjalnej. Pozyskane pieniądze przeznaczone są przede wszystkim na pokrycie kosztów zakupu przedmiotów ułatwiających lub umożliwiających naukę, uczestnictwo w zajęciach mających na celu podniesienie sprawności fizycznej i psychicznej, dostęp do Internetu, kursy doszkalające w zakresie programu nauczania oraz wyjazdy organizowane w ramach zajęć szkolnych; realizacja programu obejmuje okres 1 września 2008 - 31 lipca 2009r.

W tym roku Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu rozpocznie przebudowę ul. Kasztanowej (wkład własny gminy wynosi 300 tys. zł), zakresem robót obejmującą również modernizację skrzyżowania ul. Zatorskiej z ul. Kasztanową. W porozumieniu z ks. dziekanem Tadeuszem Porzyckim, gmina podjęła czynności zmierzające do przeniesienia pomnika na teren przed kościołem, co wymaga sporządzenia szczegółowej dokumentacji technicznej oraz licznych uzgodnień. W tym roku planowane jest zakończenie przebudowy ul. Leszczynowej, asfaltową nawierzchnię otrzyma także ul. Wiśniowa, umocnione zostaną też rowy i pobocza. Na niewielki odcinek, jaki jeszcze pozostał do remontu, zabezpieczono w budżecie gminy 150 tys. zł. Przy drogach gminnych, w miejscach słabo oświetlonych, zainstalowane zostaną dodatkowe lampy.

Koszty kolejnych inwestycji gminnych kształtują się następująco: remont przepompowni wody *Pasternik* - ok. 150 tys. zł, naprawa dróg gminnych - 60 tys. zł, remont ogrodzenia działki wokół terenu KS „Strumień” - 30 tys. zł, utwardzenie alejek na cmentarzu - 30 tys. zł, remont ul. Środkowej - 30 tys. zł.

Na wniosek mieszkańców przygotowywane jest nowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Polanki W. - obowiązujący miejscowy *Plan Zagospodarowania Przestrzennego* uchwalony został w 2002r. i dotąd nie był nowelizowany. Dzięki nowemu opracowaniu możliwe będzie wytyczenie dodatkowych terenów pod zabudowę mieszkaniową i działalność gospodarczą, zmianie ulegną przepisy dotyczące ograniczeń w projektowaniu dachów i poddaszy, a także uproszczona zostanie procedura wydawania pozwoleń na budowę. Nasza gmina od niedawna może pochwalić się nową stroną internetową, która będzie systematycznie uzupełniana o najważniejsze dla mieszkańców informacje.

Mam nadzieję, że wszystkie zaplanowane na ten rok zadania uda się zrealizować w takim stopniu, by mieszkańcy czuli się w swej miejscowości dobrze i bezpiecznie.

Mariusz Figura,
wójt Gminy Polanka Wielka

Planowanie przestrzenne Gminy Polanka Wielka

Rada Gminy Polanka Wielka w dniu 27 lutego 2009r. podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia *Zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Polanka Wielka*. W ciągu kilku lat obowiązywania w/w dokumentu uległo zmianie szereg ustaw związanych z tematyką kształtowania przestrzeni oraz wiele wniosków i postulatów inwestycyjnych

okazało się niezgodne z ustaleniami studium, w tym: cele zawarte w „Strategii rozwoju Gminy Polanka Wielka na lata 2007-2015” oraz uwarunkowania wynikające z faktu wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę konieczność racjonalnego zagospodarowania terenów niezabudowanych stwarzających

wielorokie możliwości wykorzystania terenu z przeznaczeniem pod strefy aktywności gospodarczej, będzie możliwym podjęcie działań inwestycyjnych zmierzających do rozwoju Gminy Polanka Wielka, a także możliwość składania wniosków o poszerzenie obszarów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej przez osoby indywidualne oraz osoby prawne.

BUDŻET 2009

Rada Gminy w Polance Wielkiej na sesji w dniu 19 stycznia 2009r. uchwałą nr XXIV/146/09 przyjęła budżet na rok 2009.

Dochody Gminy wynoszą 8 852 671 zł, a wydatki 12 075 171 zł. Różnica między dochodami a wydatkami stanowi planowany deficyt budżetowy w kwocie 3 222 500 zł, który zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z: - zaciągniętych kredytów w kwocie 2 800 tys. zł. - wolnych środków w kwocie 422 500 zł, jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu wynikającej z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych - wprowadzonych do budżetu w łącznej kwocie 751 072 zł.

DOCHODY

Najważniejsze źródła dochodów to:

1. Subwencje	- 4.323.714 zł
w tym: oświatowa	- 3.094.915 zł
ogólna	- 1.228.799 zł
2. Dochody z podatków i opłat lokalnych	- 2.963.268 zł
w tym: podatek dochodowy od osób fiz. i prawnych	- 1.910.998 zł
podatek od nieruchomości	- 432.000 zł
podatek rolny	- 335.000 zł
podatek leśny	- 6.650 zł
podatek od środków transportowych	- 161.400 zł
podatek od działalności gospodarczej	- 12.600 zł
podatek od spadków i darowizn	- 4.000 zł
opłata skarbową	- 9.000 zł
podatek od czynności cywilno-prawnych	- 30.000 zł
wpływy z opłat za wydawanie zezwolenia na sprzedaż alkoholu	- 50.000 zł
3. Dotacje z budżetu państwa na zadania zlecone	- 759.500 zł
w tym: realizacja zadań w zakresie opieki społecznej	- 724.200 zł
4. Dotacje z budżetu państwa na zadania własne	- 103.700 zł
w tym: pomoc społeczna	- 103.700 zł
5. Dotacje z powiatu na zadania powierzone	- 28.996 zł
w tym: zimowe utrzymanie dróg	- 26.857 zł
6. Pozostałe dochody	- 673.493 zł
w tym: wpływy ze sprzedaży wody	- 365.300 zł
opłata rodziców za przedszkole	- 120.000 zł
usługi cmentarne	- 25.000 zł
dochody z dzierżaw i najmu	- 99.360 zł
opłata za kanalizację	- 9.000 zł

WYDATKI

1. Rolnictwo	- 844.410 zł
w tym: wpłaty na rzecz Izb Rolniczych	- 6.700 zł
budowa kanalizacji	- 837.710 zł
2. Dostarczanie wody	- 612.000 zł
w tym: woda, energia, remonty ujęć wodnych	
3. Transport i łączność	- 1.002.380 zł
w tym: drogi wojewódzkie	- 380.523 zł
drogi powiatowe	- 326.857 zł
drogi gminne	- 240.000 zł
drogi rolnicze	- 25.000 zł
przewozy autobusowe	- 30.000 zł
4. Gospodarka mieszkaniowa	- 137.500 zł
w tym: zakup działek	- 50.000 zł
5. Działalność usługowa	- 77.000 zł

w tym: opracowania geodezyjne	- 10.000 zł
utrzymanie cmentarza	- 59.000 zł
plan zagospodarowania przestrzennego	- 50.000 zł
6. Administracja publiczna	- 1.176.550 zł
w tym: urzędy wojewódzkie	- 33.600 zł
starostwa powiatowe	- 2.139 zł
Rada Gminy	- 67.500 zł
Urząd Gminy	- 1.025.311 zł
promocja gminy	- 30.000 zł
pozostała działalność	- 18.000 zł
7. Obrona Narodowa	- 200 zł
8. Bezpieczeństwo publiczne i ochrona p.poż.	- 87.034 zł
w tym: Komenda Powiatowa Policji	- 5.000 zł
Ochotnicza Straż Pożarna	- 77.534 zł
Obrona Cywilna	- 3.200 zł
zarządzanie kryzysowe	- 1.300 zł
9. Oświata i wychowanie	- 5.781.442 zł
w tym: Szkoła Podstawowa	- 1.766.767 zł
Publiczne Gimnazjum	- 1.363.359 zł
przedszkola	- 918.122 zł
dowożenie uczniów do szkół	- 116.000 zł
rozbudowa Szkoły Podstawowej	- 1.591.584 zł
10. Dotacja dla PWSZ w Oświęcimiu	- 5.000 zł
11. Ochrona zdrowia	- 80.000 zł
w tym: dotacja dla PZOZ	- 30.000 zł
zwalczanie narkomanii	- 5.000 zł
przeciwdziałanie alkoholizmowi	- 45.000 zł
12. Pomoc społeczna	- 1.069.989 zł
w tym: domy pomocy społecznej	- 73.000 zł
ośrodki wsparcia	- 2.000 zł
świadczenia rodzinne	- 697.700 zł
składki zdrowotne świadczeniobiorców	- 2.500 zł
zasiłki	- 104.000 zł
utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej	- 168.789 zł
dożywianie dzieci w szkołach	- 20.000 zł
13. Gospodarka komunalna	- 290.000 zł
w tym: utrzymanie oczyszczalni ścieków	- 35.000 zł
gospodarka odpadami	- 10.000 zł
oczyszczanie wsi	- 50.000 zł
oświetlenie uliczne	- 125.000 zł
14. Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	- 300.000 zł
w tym: dotacja dla GCK	- 205.000 zł
dotacja dla Biblioteki	- 95.000 zł
15. Kultura fizyczna i sport	- 80.000 zł
w tym: dotacja dla stowarzyszeń	- 35.000 zł
16. Rezerwa ogólna	- 25.000 zł
17. Rezerwa celowe	- 331.000 zł

PODATKI 2009

Rada Gminy Polanka Wielka uchwaliła następujące roczne stawki podatku obowiązującego od 2009r.:

Stawki podatku rolnego:

Dla gruntów gospodarstw rolnych, od 1ha przeliczeniowego - 139,50 zł (2,5q x średnia cena żyta); dla gruntów pozostałych, od 1ha fizycznego - 279zł (5q x średnia cena żyta). Średnia cena żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2008r. wyniosła 58,80 zł za 1q.

Stawki podatku leśnego:

Za 1ha lasu - 33,56 zł (0,220 m³ x średnia cena drewna). Średnia cena sprzedaży drewna za pierwsze trzy kwartały 2008r. wynosiła 152,53 zł za 1m³.

Stawki podatku od nieruchomości:

1. Od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - 0,65 zł od 1m² powierzchni,

b) pod jeziorami, zajętych pod zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne - 3,84 zł od 1ha pow.,

c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 0,19 zł od 1m², z wyjątkiem:

- zajętych pod budownictwo mieszkaniowe - dla których stawka wynosi 0,08 zł od 1m² pow.,

- zajętych pod drogi - dla których stawka wynosi - 0,01 zł od 1m² pow.

2. Od budynków i ich części:

a) mieszkalnych - 0,53 zł od 1m² pow. użytkowej,

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 15,97 zł od 1m² pow. użytkowej,

c) zajętych na prowadzenie działalności w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 9,14 zł od 1m² pow. użytkowej,

d) zajętych na prowadzenie działalności w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - 3,95 zł od 1m² pow. użytkowej,

e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 6,58 zł od 1m² pow. użytkowej, z wyjątkiem:

- pomieszczeń do chowu drobnego inwentarza, dla których stawka wynosi - 3,30 zł od 1m² pow. użytkowej,

- pomieszczeń magazynowych, dla których stawka wynosi - 3,30 zł od 1m² pow. użytkowej,

- garaży wolnostojących, dla których stawka wynosi - 3,51 zł od 1m² pow. użytkowej,

- garaży innych niż w budynkach mieszkalnych, dla których stawka wynosi - 3,51 zł od 1m² pow. użytkowej.

3. Od budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 2% wartości określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt.3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Stawki podatku od środków transportowych (w zł. od 1 pojazdu):

- od autobusów (liczba miejsc do siedzenia): mniej niż 30 - 626zł, równa lub wyższa niż 30 - 1750zł, od samochodów ciężarowych o masie: pow. 3,5t. do 5,5t. włącznie - 320zł, pow. 5,5 do 9t. wł. - 728zł, pow. 9t. a poniżej 12t. - 946 zł, ciągnik o masie 3,5 do 12t. - 626 zł.

Stawki dla samochodów ciężarowych powyżej 12t. oraz dla ciągników siodłowych i balastowych lub zespołu pojazdów (przyczepy, naczepy) są zróżnicowane w zależności od dopuszczalnego tonażu, liczby osi, rodzaju zawieszenia. Ze szczegółowym wykazem stawek zainteresowani mogą zapoznać się w Urzędzie Gminy.

Uchwały Rady Gminy Polanka Wielka, podjęte w dniu 14 listopada 2008r. dot. podatków i opłat w roku 2009:

■ Nr XX/124/08 wprowadzająca roczną opłatę od posiadania psów, która w 2009r. wynosi 20zł od jednego psa (płatne bez wezwania do dnia 31 marca roku podatkowego); jednocześnie uchwała Nr IX/72/07 zwalnia z tej opłaty podatników podatku od nieruchomości, którzy posiadają jednego psa traktowanego jako stróża domostwa.

■ Nr XX/125/08 zatwierdzająca taryfy za wodę i odprowadzanie ścieków (obowiązują od 1 lutego 2009 do 31 grudnia 2010r.): cenę za 1m³ wody pobranej z wodociągu gminnego wynosi 2,90 zł plus VAT, cena za 1m³ ścieków odprowadzanych kanalizacją sanitarną wynosi 1,80 zł plus VAT.

■ Nr XX/126/08 zwalniające od podatku od nieruchomości oraz podatku rolnego budynki, grunty i budowle związane z działalnością w zakresie: ochrony przeciwpożarowej, kultury fizycznej i sportu, świadczeniem usług zdrowotnych, działalnością kulturalną, dostarczaniem i odprowadzaniem wody i ścieków (z wyjątkiem wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej), grunty określone w ewidencji gruntów i budynków symbolem „dr” - drogi (z wyjątkiem związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą).

okna

*Bardzo dobre okna
w bardzo dobrej cenie*

poleca

zakład szklarski

MARIANA KOCEMBY

Osiek, ul. Karolina 5

PONADTO W OFERCIE:

- kruszywo łamane wapienne na drogi
- piasek, żwir, cement
- śruby, klucze, gwoździe
- profile do zabudowy
- prowadzimy skup złomu

HANDEL - USŁUGI, mgr Marian Kocemba,

ul. Ogrodowa 54, 32-608 Osiek

tel. 033/845-86-08, 603-646-303, 604-922-962

Zapraszamy!

Serwis urządzeń

elektrycznych i elektronicznych

(RTV, AGD, sterowniki CO, sprzęt komputerowy,
fotograficzny i inne)

Osiek ul. Browarna 27

tel. 510 090 007, 692 237 074

SPRZEDAM SZCZENIĘTA RASY YORK. TEL. 697440013

Ma być ładniej, ale też bezpiecznie i funkcjonalnie!

1 marca w remizie OSP odbyło się pierwsze w tym roku zebranie wiejskie, którego głównym celem było zapoznanie mieszkańców z *Planem odnowy miejscowości Polanka Wielka na lata 2009-2017* i podjęcie uchwały w sprawie jego przyjęcia. Wójt **Mariusz Figura** omówił główne założenia *Planu...*, zakładającego uatrakcyjnienie wsi, poprawę bezpieczeństwa na drogach, stworzenie miejsca spełniającego warunki rekreacyjno-wypoczynkowe dla mieszkańców i gości. Po prawie zgodnym (jeden z obecnych wstrzymał się od głosu) podjęciu uchwały w sprawie przyjęcia *Planu...*, wójt przedstawił najważniejsze z realizowanych i planowanych inwestycji.

W dalszej części zebrania przewodnicząca Rady Gminy **Anna Osowska** zachęciła do zgłaszania wniosków i opinii, ale zanim głos zabrali mieszkańcy, o realizowanych i przyszłych inwestycjach powiatowych poinformował zebranych starosta oświęcimski **Józef Kała**, który do najważniejszych zadań powiatu zaliczył dokończenie remontu i rozbudowy szpitala, dalszą modernizację szkół będących w gestii starostwa oraz remont drogi powiatowej z Oświęcimia do Wieprza, w której to inwestycji partycypują również cztery gminy. W całej Polsce drogi są „gorącym” tematem, zatem trudno się dziwić, że najczęściej czasu poświęcono temu, po czym się jeździ i chodzi. Topniejący śnieg bezlitośnie odsłonił nowe dziury i stare niedoróbki. „Drogowe zażalenia” rozpoczęły mieszkanki ul. Ogrodowej - **Krystyna Sitko** i **Barbara Gruszka**, których posesje po wiosennych roztopach i każdym większym deszczu zalewane są wodą nie znajdującą odpływu po zasypaniu przydrożnego rowu (nie przewidziano kraterów ściekowych).

Ogrodowa nie dość, że tonie w błocie, to jeszcze - zdaniem mieszkańców - tej zimy była niestaranie odsnieżana. - *Po przejeździe pługa zostawało jakieś 15 cm błota pośniegowego. Jak tu jeździć w takiej mazi?* - denerwował się **Stanisław Stańczyk**. O błotnistej nawierzchni ul. Rolnej mówił **Edward Brudny**, **Mirosław Szewczyk** dopytywał się, kiedy będzie chodnik na *Nowy Świat*, a **Stanisław Dźwigoński** chciał wiedzieć, czy w planach starostwa jest dokończenie utwierdzenia nawierzchni na końcu ul. Stawowej i wykonanie ronda na skrzyżowaniu z drogą biegnącą przez Porębę Wielką. Zgłaszał też konieczność kilku napraw nawierzchni ul. Słonecznej, a także podnosił inne sprawy: czy gmina przewiduje dopłaty przy instalowaniu w domach ekologicznych kotłów grzewczych i budowie oczyszczalni przydomowych? **Szymona Jarzynę** interesowały wymagające interwencji „drogowców” skrzyżowanie ul. Słonecznej z Polną i nawierzchnia ul. Łąkowej. Podnoszone problemy na pewno nie ułatwiają życia, ale na ich tle wręcz dramatycznie zabrzmiał głos **Wiesława Huczka**, ojca



niepełnosprawnego dziecka, który od dłuższego czasu apeluje w UG i u radnych o tzw. „kopertę”, czyli specjalnie oznakowane miejsce na zaparkowanie samochodu w punkcie możliwie najdogodniejszym dla osoby poruszającej się o kulach bądź korzystającej z wózka inwalidzkiego. - *Kiedy przywożę córkę do szkoły, najczęściej miejsca w pobliżu drzwi są zajęte przez parkujące samochody. Bezskutecznie proszę o tę „kopertę” od dwóch lat. Za rok córka skończy szkołę podstawową. Czy już teraz powinienem zacząć zabiegać o ustawienie takiego znaku przed gimnazjum?* - pytał z goryczą, której trudno nie zrozumieć. I trudno się także dziwić, że **Czesław Opyd** złożył formalny wniosek, by odtąd każde zebranie wiejskie rozpoczynało się od informacji o sposobie rozpatrzenia i załatwienia spraw podnoszonych na poprzednim: - *To nie może być tak, że prosi się nas, byśmy zgłaszali problemy, wnioski czy uwagi, a później spotykamy się po paru miesiącach i nie wiemy co i jak jest załatwiane, a czego się nie uda zrobić. Było zebranie 12 października ubiegłego roku. Parę spraw było tam poruszonych, sam mówiłem, że przy Zatorskiej*

znaki drogowe są w niewłaściwych miejscach... W „Polaninie” czytałem, że zostaną podjęte odpowiednie kroki. Chciałbym wiedzieć, czy chociaż coś się robi w tym względzie? Wtórował mu **Adam Zajas** poruszając - podobnie jak w październiku - sprawę niefortunnie usytuowanego przystanku autobusowego na ul. Zatorskiej oraz - jego zdaniem - niedogodnych zjazdów na polne drogi oraz niedrożnego przepustu, który powoduje, że śmierdząca woda stoi w rowie, a po jego wypełnieniu przelewa się na pobocze. **Teresa Łabaj** w swojej

wypowiedzi zaznaczyła, że o postrzeganiu miejscowości decydują też na pozór drobne sprawy, ona zaś widzi, iż koło „podstawówki” leży przewrócony znak drogowy, przystanki autobusowe są zaśmiecone, psy wałęsają się po drogach zagrażając bezpieczeństwu przechodniów, zwłaszcza tych najmłodszych... - a to chyba nienajlepszy wizerunek? Były również, można by rzec - historyczne już, pytania o przyszłość budowy centrum handlowego.

Na niektóre z zadanych pytań wójt starał się odpowiedzieć od razu. I tak w skrócie: przy Ogrodowej zostaną podjęte prace remontowe jeśli tylko grunt się nieco osuszy; na zimowe utrzymanie dróg najlepszą ofertę złożyło Kółko Rolnicze, z którego innych usług (np. przy utrzymaniu wodociągu) gmina jest zadowolona, jeśli jednak odsnieżanie pozostawiało coś do życzenia, trzeba znaleźć przyczynę i wyeliminować ją w przyszłym sezonie; gmina nie ma w tej chwili środków na dopłaty do wymiany kotłów grzewczych, ale nadal można korzystać z funduszu ochrony środowiska przy usuwaniu azbestu; ewentualna instalacja kolektorów słonecznych do podgrzewania wody mogłaby być współfinansowana przez Stowarzyszenie „Dolina Karpi”, ale to sprawa przyszłości; odpowiedzialność za psy spoczywa na ich właścicielach; chodnik wzdłuż ul. Długiej będzie przedłużony do górnej części wsi w miarę posiadanych przez gminę środków; problemy związane z ulicami Kasztanową, Słoneczną i Polną, jak również z przebudową skrzyżowań w centrum wsi, będą rozwiązane przy remoncie drogi powiatowej, który rozpocznie się już wkrótce; gmina nie ma wpływu na decyzję inwestorów centrum handlowego, a jego budowa znacznie się skomplikowała (potrzebna jest kolejna ekspertyza, rosną przewidywane koszty budowy), jest pomysł, by gmina teren odkupiła, ale musi dojść w tej sprawie do porozumienia.

Po wyczerpaniu tematów gospodarczych, prezeska KGW poruszyła żywo dyskutowaną we wsi i nagłaśnianą przez prasę regionalną atmosferę narosłą wokół Gminnego Centrum Kultury. - *Czy pani Marianna Żmija rzeczywiście tak źle pracuje, że trzeba ją natychmiast*

Wójt Gminy Polanka Wielka

informuje, że zgodnie z obowiązującym Regulaminem utrzymania czystości i porządku osoby utrzymujące zwierzęta domowe są zobowiązane do zachowania bezpieczeństwa i środków ostrożności zapewniających ochronę przed zagrożeniem czy uciążliwością dla ludzi oraz do dbałości o czystość terenów przeznaczonych do użytku publicznego; ponoszą też pełną odpowiedzialność za zachowanie się swoich zwierząt.

Do właścicieli psów należy:

- wyprowadzanie psa na uwięzi i w kagańcu,
- systematyczne szczepienie przeciw wściekliznie.

Na terenie posesji zwolnienie psa z uwięzi może nastąpić tylko w sytuacji, gdy nieruchomość jest ogrodzona w sposób uniemożliwiający samowolne jej opuszczenie przez psa, a na branie wejściowej widnieje tabliczka ze stosownym ostrzeżeniem.

Umowa o przyjaźni podpisana

15 stycznia miało miejsce podpisanie umowy o współpracy partnerskiej pomiędzy miastem Schwarzenbach an der Saale a Gminą Polanka Wielka. Obie miejscowości nawiązały kontakt jakiś czas wcześniej - Bawarczyzy byli w Polance na dożynkach, polanczanie rewizytowali ich w ubiegłym roku. Teraz przyjaźń została przypieczętowana oficjalną umową, której pierwszy punkt głosi: *Gmina Polanka Wielka i miasto Schwarzenbach a.d.Saale potwierdzają życzenie, by istniejące kontakty przyjacielskie pogłębiać i rozbudowywać w sensie porozumienia i dobrych stosunków sąsiedzkich.* Podpisanie umowy umożliwi obu partnerom wzajemne wspieranie



Samorządowcy z obu zaprzyjaźnionych miejscowości

się w działalności kulturowej, sportowej, turystycznej i gospodarczej. Umawiający się partnerzy planują wymianę w zakresie wyciecznikowo-szkoleniowych obozów uczniowskich, współpracę mają nawiązać także zespoły artystyczne, kluby sportowe, straż pożarna.

odwołać, jak tego podobno chcą wszyscy radni, czy też problem tkwi w czym innym? - pytała Krystyna Sitek. Wezwaną do odpowiedzi poczuła się przewodnicząca Rady Gminy, która w imieniu całej Rady przedstawiła zarzuty kierowane pod adresem dyrektor GCK, a mianowicie: skonfliktowanie zespołów działających w gminie, brak należytego starania o ich rozwój i działalność oraz budżące wątpliwość gospodarowanie budżetem placówki. Anna Osowska broniła się też przed przypisywaniem jej zarzutu (był taki głos z sali) o inspirowanie prasy: *- Rozmawiałam z dziennikarzem „Gazety Krakowskiej”, stąd moje zdjęcie, ale nie udzielałam mu wywiadu na temat Centrum Kultury. W artykule cytowana jest tylko jedna moja wypowiedź, dotycząca zresztą umowy o pracę pani dyrektor.*

Z kolei wójt bronił szefowej gminnej kultury, jego zdaniem dobrze wypełniającej swoje obowiązki: *- Każdy człowiek działający publicznie może spotkać się z krytyką, ale nie powinno być tak, że czyjaś postawa lub nawet błąd od razu karane są rozwiązaniem umowy o pracę. Najpierw trzeba zarzuty udowodnić, później egzekwować odpowiedzialność.* 19 lutego w GCK zakończyła się

kolejna kontrola, która również - podobnie jak wcześniejsze - nie wykazała żadnych nieprawidłowości w zarządzaniu finansami. Dyrektorka organizuje ciekawe imprezy, jest twórcza i pomysłowa, nie widzę powodu do tak - nie boję się tego nazwać - agresywnego ataku na jej osobę.

Dyskusja o GCK z jednej strony podgrzała atmosferę - niektóre wypowiedzi nie były wolne od zapalczywości, a jednocześnie kilka osób zdecydowanie wyszło z sali. Nie wiadomo, czy z powodu przedłużającego się czasu zebrania, czy też ostatni temat i związane z nim słowne utarczki niewiele ludzi obchodzą?
Maria Biel



Sporządzoną w dwóch językach umowę podpisują: (od lewej) przedstawiciele władz niemieckich: Wieland Dengler, radny miasta Schwarzenbach, Alexander Ebert, burmistrz tego miasta, Mariusz Figura, wójt Polanki Wielkiej, Anna Osowska, przewodnicząca RG.

Przypomnijmy, że podobną umowę samorządowcy z Polanki w ubiegłym roku zawarli ze słowacką gminą Straňavy.

(mb)



Schwarzenbach an der Saale to niewielkie miasto (55 km², ok. 8 tys. mieszkańców) w Bawarii, niedaleko granicy czesko-niemieckiej, przy linii kolejowej Monachium-Drezno. Geograficznie położone jest w Górach Fichtel, na wysokości jakieś 500 m npm. Miejscowość ma charakter turystyczno-wypoczynkowy. W pobliżu znajduje się kilka ciekawych zabytków, dla Niemców atrakcyjne są również niezbyt odległe czeskie uzdrowiska.

KINGWAY MOTOR POLAND
SPRZEDAŻ - SERWIS **RATY!**

SKUTERY Już od 1999 zł
WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2008
NOWOŚCI 2009 ROZDAJEMY GRATIS!
WWW.TANISKUTER.PL **TEL. 513 125 909**
QUADY • CHOPPERY POLANKA WIELKA, UL. DŁUGA 123 obok GIMNAZJUM

WARSZ-TRANS-BUD
Usługi koparko-ładowarkami
Roboty ziemne
 
tel. 660 746 638
511 980 332
tel./fax (033) 848-85-15
ul. Słoneczna 124, 32-607 Polanka Wielka
www.wtb.eu.interia.pl warsztransbud@interia.pl

50 lat KGW

dok. ze str. 2

Kilka dni wcześniej spotkały się na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, bowiem prezeska-seniorka uznała, że najwyższy czas oddać ster w młodsze ręce. W ustępującym zarządzie pod kierunkiem Lurancowej pracowały panie: wiceprezeska - **Bronisława Tyran**, skarbniczka - **Maria Prażmowska**, sekretarz - **Zofia Huczek**, komisja rewizyjna: **Czesława Adamus**, **Władysława Bałamucka** i **Zofia Odrobina**. Od 5 stycznia tego roku Kołu przewodniczy nowy zarząd: prezeska - **Krystyna Sitko**, wiceprezeski - **Czesława Adamus** i **Danuta Szczerbowska**, skarbniczka - **Stefania Nowak**, sekretarz - **Maria Frączek**, komisja rewizyjna: **Helena Figura**, **Zofia Górecka**, **Krystyna Żurek**. Wszystkie są długoletnimi członkiniami KGW i dały się już poznać z zacięcia do pracy społecznej.



Jubileuszowe spotkanie rozpoczęła nowa prezeska witając wszystkich przybyłych, poczem oddała mikrofon swej dostojnej poprzedniczce. Pani Władysława nie przemawiała długo, bo przecież o tym, co zrobiła przez te minione lata, wiedzą wszyscy, nie tylko w Polance. A najlepszy dowód, że zaraz utworzył się długi szereg chętnych do składania podziękowań, gratulacji, życzeń... Całowali ręce pani Władysławy panowie: starosta oświęcimski **Józef Kała**, wójt Polanki **Mariusz Figura**, prezesi miejscowych organizacji i spółdzielni: **Stanisław Orlanka** (PSL) **Paweł Jarosz** (RSP), **Tadeusz Gałgan** (KR), **Józef Boba** (OSP), „cmokały” w oba policzki panie: przewodnicząca Rady Gminy **Anna Osowska**, sekretarz UG **Barbara Kłęczar**, dyrektorka GCK **Marianna Żmija**, dyrektorka Przedszkola nr 1 **Barbara Tolarczyk** (zapewniając, że w imieniu wszystkich gminnych placówek oświatowych!), błogosławieństwa Bożego życzył nowy proboszcz parafii w Polance górnej ks. **Piotr Pokojnikow**, wtorował mu dk. **Łukasz Figura**. Oczywiście, w takiej chwili nie mogło zabraknąć lampki szampana i trzykrotnie powtarzanego *Sto lat!* Z kolei nowa prezeska dziękowała całemu byłemu zarządowi KGW, prosząc

zarazem, by panie w miarę swych możliwości wspierały w działaniach swoje następczynie.

A potem już proszono do suto zastawionych stołów i nawet w tany. A choć tym razem mężczyźni byli zdecydowanie „artykułem deficytowym”, panie świetnie bawiły się i bez swych „brzydszych połówek”, bo jak mawiała Irena Kwiatkowska: „kobieta pracująca wszędzie sobie poradzi”!

(mb)

Do pierwszego walca poprosił panią Władysławę wójt Mariusz Figura

Raz odświętnie, raz roboczo

7 marca panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Polance Wielkiej spotkały się na świątecznej „kawce”, oczywiście z okazji swego święta. Wprawdzie same musiały postarać się, by stół nie był pusty, ale trzeba przyznać, że panowie - szczególnie reprezentanci samo-



ządowej władzy - nie skąpili życzeń, podziękowań, komplementów i upominków! Z kwiatami i słodkościami wystąpili starosta **Józef Kała** i wójt **Mariusz Figura**, życzenia złożyła także dyrektorka Gminnego Centrum Kultury, **Marianna Żmija**, bo choć sama kobietą jest, uznała, że jako gospodyni miejsca, w którym „ósmomarcowe” spotkanie się odbywało, wypada jej też inne kobiety uhonorować! Panie odwdziczyły się smakolijkami, które upiekły w domach i pięknie przyozdobiły. Nastroj wytworzył się tak gorący, że...kwiaty pewno by zwiędły, gdyby w porę nie zostały wstawione do wody!



Ledwo *Dzień Kobiet* minął, polanczanki z KGW zwołały kolejne spotkanie, tym razem „robocze”. 11 marca odwiedziła ich **Małgorzata Malkus**, instruktorka Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Oświęcimiu, by zapoznać panie z oryginalnymi sposobami zdobienia stołu, zwłaszcza na szczególnie uroczyste obiady i kolacje. Zręczne palce pani Małgosi wyczarowywały prawdziwe cudeńka z



papierowych serwetek! A ponieważ nie samym pięknem człowiek żyje, na odświętnie udekorowanym stole pojawiły się wiosenne sałatki - warzywna z kurczakiem i selerowa z szynką. Wybornie smakowały!

(mb)

STRAŻACY PODSUMOWALI MINIONY ROK

8 lutego w remizie OSP odbyło się zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Polance Wielkiej. Druhów i ich gości, wśród których obecni byli starosta oświęcimski **Józef Kała**, przewodnicząca Rady Gminy w Polance **Anna Osowska**, wójt Polanki Wielkiej **Mariusz Figura**, prezes zarządu Pow. Zw. OSP w Oświęcimiu **Edmund Kalfas**, z-ca dowódcy PSP JRG w Oświęcimiu asp. sztab. **Marek Czardyban**, prezes RSP **Paweł Jarosz**, przywitał prezesa OSP w Polance **Józef Boba**. Orkiestra dęta OSP pod kierunkiem **Jana Jarosza** odegrała strażacki hymn *Rycerze Floriana*, a następnie minutą ciszy uczczono pamięć dh. **Henryka Huczka**, którego w minionym roku odszedł do niebiańskiej straży.



Prezydium zebrania

Po wyborze przewodniczącego zebrania sprawozdanie z działalności jednostki w 2008r. złożył prezes Boba. Na koniec ub. roku OSP w Polance liczyła **72** członków zwyczajnych, **4** honorowych, **183** wspierających i posiadała następujące drużyny i zespoły: Kobiecą Drużynę Pożarniczą, dziewczęcą i chłopięcą Młodzieżową Drużynę Pożarniczą oraz orkiestrę dętą. Największym wyzwaniem organizacyjnym w okresie sprawozdawczym był jubileusz 110-lecia istnienia OSP; ponadto druhowie - jak co roku - uczestniczyli w uroczystym śniadaniu wielkanocnym, obchodach Dnia Strażaka i Święta Niepodległości.

nie tylko w swej miejscowości, ale również w sąsiednich: Głębowice, Grojec, Osiek, Oświęcim, Poręba Wielka. Najbardziej aktywnym strażakiem był komendant jednostki, dh **Zbigniew Jurecki**, ale i inni druhowie mocno się zasłużyli, a przede wszystkim: **Mariusz Czopek**, **Daniel Spadek**, **Mieczysław Spadek**, **Józef Boba**, **Mateusz Przybyła**, **Marek Miłoś**, **Przemysław Przybyła**, **Adam Waligóra**. Cieszą lokaty, jakie polańscy strażacy zajęli w konfrontacji z innymi jednostkami - II miejsce dziewcząt i IV mężczyzn na zawodach miejsko-gminnych w Broszkowicach.



Pierwszy z prawej komendant OSP Zbigniew Jurecki

Członkowie OSP aż 51 razy brali udział w akcjach ratowniczych - gasili 13 pożarów i likwidowali 38 tzw. miejscowych zagrożeń;

Posiadany sprzęt pożarniczy powiększył się ostatnio m.in. o zestaw do tlenoterapii, 6 węży tłocznych, 4 komplety ubrań specjal-

nych. Metodą gospodarczą wykonano prace porządkowe wokół Domu Strażaka - przede wszystkim utwardzenie i wyasfaltowanie parkingu. Sprawiono regały na ubrania bojowe i dokonano niezbędnych napraw sprzętu bojowego.

Największą dumą OSP jest orkiestra dęta, która tylko w minionym roku zdobyła: II nagrodę w *Woj. Przeglądzie Orkiestr Dętych* w Rabie Wyżnej, III w andrychowskim przeglądzie orkiestr dętych „O liść platana” i także III w przeglądzie orkiestr dętych „Echo trombity” w Nowym Sączu oraz wyróżnienie w regionalnym przeglądzie orkiestr dętych w Polanicy Zdroju. To zasługa nie tylko samych członków orkiestry, ale także jej kapelmistrza Jana Jarosza i tamburmajora **Krzysztofa Ziaji**. W 2008r. orkiestra wystąpiła również przed mieszkańcami zaprzyjaźnionych z Polanką gmin - Stranavy na Słowacji i Schwarzenbach w Niemczech. Ten znaczący dorobek polańskich muzyków w strażackich mundurach został również doceniony przez Starostwo w Oświęcimiu, które przyznało orkiestrze nagrodę „za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej”. (Na co dzień orkiestra ćwiczy w sali Gminnego Centrum Kultury, które pokrywa też wynagrodzenie osób prowadzących i koszty wyjazdów zespołu.)

Finansowe sprawozdanie złożyła skarbnik OSP, Anna Osowska. Komisja Rewizyjna nie wносиła żadnych zastrzeżeń co do trybu i sposobu rozliczeń oraz planu na rok bieżący. Wśród zadań, jakie stoją przed OSP w 2009r., należy wymienić: pozyskanie nowego sprzętu ratowniczo-gaśniczego, uzupełnienie umundurowania, remont kuchni przy górnej sali w Domu Strażaka, udział (i to na dobrym poziomie!) w zawodach pożarniczych.

Wójt podziękował strażakom za wszelką działalność na rzecz gminy, nie tylko za ratowanie życia i mienia jej mieszkańców, ale również za uświetnianie gminnych i kościelnych uroczystości, oraz pomoc przy organizowaniu imprez.

Zarząd uzyskał (2 członków OSP wstrzymało się od głosu) absolutorium i nastąpił wyraźnie oczekiwany przez wszystkich punkt programu: dh **Stanisław Boba** (na zdj.) przeczytał ułożoną przez siebie wierszem kronikę wydarzeń w Polance w latach 2007-2008. Nic, co miało miejsce, nie umknęło jego uwagi! Zebranie zakończył występ orkiestry dętej, która po wysłuchaniu tyłu pochwał i gratulacji grała „na piątkę”! (mb)



Grali w Brukseli

W dniach 14 - 16 marca, na zaproszenie europosła dr. **Czesława Siekierskiego** (PSL), członkowie orkiestry dętej, a także radni oraz przedstawiciele OSP i koła PSL z Polanki Wielkiej, przebywali w Brukseli. W niedzielę 15 marca orkiestra koncertowała przed i w



czasie mszy św. w kościele Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w centrum Brukseli. Zaprezentowała się również w musztrze paradylicznie zgromadzonej przed kościołem publiczności. - *Występ orkiestry w kościele był wzruszającym wydarzeniem dla Polaków, którzy tłumnie przybyli do kościoła* - informuje tamburmajor **Krzysztof Ziaja**. - *Ponadto zwiedziliśmy Brukselę (4-godzinna wycieczka z przewodnikiem), muzeum broni, w tym halę z samolotami z I i II wojny światowej, Atomium - budowlę będącą odzwierciedleniem struktury kryształu żelaza, wzniesioną z okazji światowej wystawy w roku 1958. Gościliśmy także w Parlamencie Europejskim. Głównym organizatorem wycieczki do Brukseli była Ochotnicza Straż Pożarna, a kierownikiem i koordynatorem z ramienia posła Siekierskiego - starosta oświęcimski **Józef Kała**. Składamy serdeczne podziękowania sponsorom: Radzie Gminy, Ochotniczej Straży Pożarnej, kołu PSL, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej oraz prywatnym osobom za dofinansowanie naszego wyjazdu, a także panu **Ignacemu Nikliborcowi** za zaangażowanie w jego organizację, choć sam z powodu choroby*



nie mógł w nim uczestniczyć. Chociaż wyjazd został sfinansowany ze środków pozagminnych, orkiestra dęta godnie reprezentowała gminę, a jej występy były wspianą promocją Polanki Wielkiej.

Docenieni w powiecie

27 lutego w sali OCK po raz kolejny wręczone zostały doroczne nagrody Zarządu Powiatu Oświęcimskiego w dziedzinie kultury i sportu. W kat. indywidualnej uhonorowano **Zofię Mentelską**, choreografkę zasłużonego zespołu pieśni i tańca „Hajduki”, w kat. zbiorowej nagrodę (3,5 tys. zł) otrzymała orkiestra dęta z Polanki Wielkiej, której przypadł również zaszczyt otwarcia uroczystej gali. Warto dodać, że nominowani do nagród indywidualnych byli również panowie **Jan Jarosz** - kapelmistrz i **Krzysztof Ziaja** - tamburmajor. Serdecznie gratulujemy kolejnego sukcesu orkiestrze, która może pochwalić się ponad stuletnią tradycją i ma dwóch znacznych mecenasów - Ochotniczą Straż Pożarną i gminę.

Ważne

dla poszukujących pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Oświęcimiu informuje: W oparciu o diagnozę lokalnego rynku pracy, a także obserwowane symptomy spowolnienia gospodarczego (rosnąca liczba osób bezrobotnych) PUP w Oświęcimiu pozyskał dodatkowe środki z Unii Europejskiej na przeciwdziałanie bezrobociu w roku 2009. Pozyskana dotacja pozwoli już od marca br. rozpocząć realizację projektu systemowego współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach *Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki*. Tegoroczna edycja projektu pod nazwą „**Aktywizacja zawodowa**” pozwoli objąć wsparciem aktywizacyjnym **635** osób bezrobotnych z terenu naszego powiatu. Program skierowano w szczególności do osób młodych (do 25 lat), a także bezrobotnych po 50 roku życia, osób długotrwale bezrobotnych, niepełnosprawnych, oraz mieszkańców terenów wiejskich. Z pomocy przewidzianej w projekcie skorzystają także osoby bez kwalifikacji zawodowych, doświadczenia zawodowego lub nie posiadające wykształcenia średniego.

Całkowite wydatki przewidziane na realizację projektu wyniosą w 2009r. 3,5 mln zł.

W ramach projektu PUP realizuje: szkolenia zawodowe dla **200** osób, staże zawodowe dla **371** osób, jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej dla **64** osób. Uczestnicy projektu zostaną objęci również wsparciem doradcy zawodowego i pośrednika.

Projekt „Aktywizacja zawodowa” realizowany będzie przez PUP w Oświęcimiu w okresie od marca do grudnia 2009r. Efektywność zatrudnieniowa planowana jest na poziomie 25%, tj. ok. 158 osób.

Zapraszamy osoby bezrobotne do udziału w projekcie, w tym osoby zainteresowane prowadzeniem własnej działalności gospodarczej oraz chętne do wzięcia udziału w szkoleniach zawodowych, zaś pracodawców do składania wniosków o organizację staży zawodowych.

STACJA KONTROLI OPRYSKIWACZY

świadczy usługi:

- obowiązkowe badania opryskiwaczy (również w gospodarstwie właściciela; dojazd gratis)
- sprzedaż części
- dobór dysz
- wymiana zbiorników
- naprawa opryskiwaczy
- modernizacja wszystkich typów opryskiwaczy już od 150zł



**Zakład Usługowy „Agro-Serwis”,
Stara Wieś, ul. Dolna 3
Tel.: 033/4867016, 033/8457596
0 602 289 577**

Podsumowanie projektu „Czas aktywności szansą na zmiany”



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Unijne środki EFS - przyszedł czas

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



i na pomoc społeczną...

Projekt realizowany był w partnerstwie 4 gmin: Kęty, Osiek, Oświęcim, Polanka Wielka na podstawie podpisanego porozumienia na rzecz partnerskiej współpracy, w terminie od 1 lipca do 31 grudnia 2008r. Środki pochodziły z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz wkładu własnego gmin. Koszt omawianego projektu wyniósł 467 332,99 zł, w tym 418 263, 19 zł stanowiło dofinansowanie, a 49 069, 80 zł (10% wartości) wkład własny. Tak wysokie dofinansowanie projektu mogło być uzyskane jedynie dzięki zawiązaniu się partnerstwa.

Głównymi celami projektu były: budowa wsparcia na rzecz osób i rodzin znajdujących się w stanie ubóstwa, podniesienie umiejętności prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie oraz zwiększenie motywacji do działania i zaufania we własne siły, wykształcenie własnych wzorców i zachowań u młodzieży, przygotowanie do wykonywania zawodu i wejścia na rolę pracownika poprzez nabycie bądź podniesienie kwalifikacji beneficjentów.



Zgodnie z założeniami projekt skierowany był do klientów ośrodków pomocy społecznej zagrożonych marginalizacją społeczną, ze szczególnym uwzględnieniem osób niepracujących w wieku aktywności zawodowej, rodzin wieloprotblemowych oraz młodzieży w wieku 15-25 lat. Wsparciem objętych zostało 81 osób w tym z gm. Kęty 29, z gm. Oświęcim 22, z gm. Osiek 15, z gm. Polanka Wielka 15. Beneficjenci podzieleni zostali na trzy grupy: bezrobotni, rodziny wieloprotblemowe, młodzież. Każdej z grup zaproponowano inne formy aktywnego wsparcia, uzależnione od dominujących w niej problemów.

Osoby z grupy rodzin wieloprotblemowych uczestniczyły w następujących zajęciach: warsztaty z prowadzenia gospodarstwa domowego, trening edukacyjno-wychowawczy dla rodziców, wyjazdy edukacyjno-integracyjne do Wieliczki i Międzybrodzia Żywieckiego. Trening realizowany był z wykorzystaniem metod i technik aktywnego uczenia się. Uczestnicy mieli okazję trenować konkretne umiejętności wychowawcze i interpersonalne dostosowane do ich indywidualnych potrzeb.



Grupa osób bezrobotnych brała udział w zajęciach z doradcą zawodowym, treningu umiejętności społecznych, kursach zawodowych: opiekun osoby starszej lub kroju i szycia, w warsztatach autoprezentacji z dbaniem o wygląd zewnętrzny oraz wyjeździe integracyjnym do Międzybrodzia Żywieckiego. Dzięki podejmowanym działaniom uczestniczki projektu miały możliwość samopoznania, podniesienia samooceny swojej wartości, poznania preferencji zawodowych oraz uzupełnienia czy nabycia kwalifikacji przydatnych na lokalnym rynku pracy.



Grupa młodzieży brała udział w zajęciach warsztatowych „Wierzę w siebie!” - trening motywacyjny dla młodzieży w wieku 15-25 lat”, spotkaniach z doradcą zawodowym, wyjazdach integracyjno-edukacyjnych do Ustronia i Międzybrodzia Żywieckiego. Dla wzmocnienia treści przekazywanych w czasie treningów, zorganizowany został wyjazd integracyjno-edukacyjny do Parku Linowego w Ustroniu. W czasie zajęć takich jak: *Sieć laserów*, *Wszyscy na pokład*, *Rwąca rzeka*, *Skok zaufania*, *Bieg Salomona*, młodzież miała okazję nauczyć się pracy w grupie, odpowiedzialności za innych oraz zaufania do członków grupy.



W ramach projektu wszyscy uczestnicy mieli możliwość korzystania z indywidualnych porad psychologa, pedagoga i prawnika. Dzięki realizacji tego projektu nabyliśmy nowe doświadczenia i umiejętności. Mieliśmy możliwość pokazania, że ośrodki to miejsca, w których nie tylko wypłaca się zasiłki, ale gdzie można i trzeba stosować aktywne formy integracji społecznej i posługiwać się nowoczesnymi metodami pracy z ludźmi. Konferencja podsumowująca odbyła się 16 grudnia w Kętach, a oprócz beneficjentów i realizatorów programu wzięli w niej udział także zaproszeni goście, m.in. wóldarze gmin partnerskich.

W bieżącym roku będziemy kontynuować realizację kolejnych działań w ramach projektów systemowych skierowanych na Program Aktywności Lokalnej.

Gminni realizatorzy projektu: E. Ortman, J. Kwarciak

ŻYŁ ZACZNIE, UMARŁ OFIARNIE

W tym roku mija 120 rocznica śmierci ks. Stanisława Nikliborca, którego nazwisko otwiera dającą się ustalić listę duszpasterzy wywodzących się z Polanki Wielkiej. Dotychczas opublikowaliśmy na łamach „Polanina” życiorysy trzech kapłanów o polańskim rodowodzie: o. Anatola /Władysława/ Jarzyny, ks. Czesława Jurczyka, ks. Antoniego Wądryka. Prześledzenie kilku biografii zapewne nie daje podstawy do uogólnień, ale trudno nie zauważyć pewnej prawidłowości: wszyscy pochodzili z raczej biednych rodzin; może nie byli wybitnie utalentowani, za to bardzo pilni i pracowici; żyli intensywnie, odeszli w sile wieku, wszędzie pozostawiając po sobie dobre wspomnienie. Życiorys ks. Nikliborca również zdaje się wpisywać w ten schemat.

Stanisław Nikliborc urodził się 12 kwietnia 1826 r. w rodzinie Walentego i Małgorzaty z Jaworskich. Po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości, kontynuował naukę w Wadowicach. Tam to zwrócił na siebie uwagę kolegów i nauczycieli: *Wówczas to poznałem Stanisława jako skromnego, cichego chłopaka, który niemal zawsze miał złożone ręce jak do modlitwy, a nauczyciel Marcinkiewicz, wskazując na niego rzekł: „Ty Nikliborc tylko pacierze mówisz, a z nauką jak będzie?”. Odważny uczeń rzekł z powagą: „Za pomoc Boską nauka pójdzie dobrze, bo pierwszy pacierz, a potem książka”.* Już wtenczas obudziła się prawdziwa pobożność w tym młodzieńcu. Czyje to słowa? Po przedwczesnej i w dość dramatycznych okolicznościach następującej śmierci ks. Nikliborca, w jednym z wychodzących w Przemyślu czasopism ukazało się wspomnienie pióra ks. J. P. Pewności nie mam, ale wiele śladów wskazuje, iż mogły to być inicjały ks. Jana Pergesa (1825-1896), rodem z Białej Podhalańskiej, który w tym samym czasie był uczniem wadowickiej szkoły realnej, podobnie jak Nikliborc ukończył gimnazjum w Bochni i seminarium w Tarnowie, a w swoim kapłańskim życiu przez wiele lat pełnił funkcję wicedziekana i dziekana dekanatu wielopolskiego, obejmującego również Nockową - ówczesną parafię ks. Nikliborca. Ponadto był też popularnym pisarzem ludowym, autorem wielu opowiadań i artykułów publikowanych w prasie katolickiej i społecznej, a nie da się ukryć, że artykuł „ks. J. P.” ma wyraźnie literacki styl, jak chociażby zdanie: *Ś. p. Stanisław Nikliborc ujrzał światło dzienne w małej wiosce pod Oświęcimiem Polance Wielkiej, w chacie wieśniaczej...*



Kościół pod wezw. Świętego Michała Archaniola w Nockowej, zbudowany w latach 1859-1863, konsekrowany w 1869 r.

Wróćmy jednak do głównego wątku. Nie wiadomo, dla jakich przyczyn Stanisław nie podjął nauki w wadowickim gimnazjum, a przeniósł się do Podolińca (dziś na terenie Słowacji) i Bochni, gdzie zdał maturę. Bocheński okres nie był łatwy. Oddajmy głos jego przyjacielowi: *Szczególnie dwa lata były najprzykrzejsze dla niego, mianowicie rok 1846 i 1847. W pierwszym patrzył się, jako uczeń V-klasy, na sceny rzezi okropnej (powstanie chłopów pod wodzą Jakuba Szeli - dop. mój); w drugim, jako uczeń retoryki, przeżył próbę rzadkiej wytrwałości, albowiem od r. 1845 zaczął się u nas był głód okropny. W tym bowiem roku przyszła zaraza na ziemniaki, na ten najogólniejszy pokarm dla ludu, w skutek czego znalazł się ojciec jego w przykrem położeniu dania dalszej pomocy synowi. Wysiłek to był nie mały podczas drożyzny w roku 1847, kiedy korzec (ok. 37 kg) pszenicy kosztował 40 reńs., (złoty reński - czyli obowiązującej do 1858 r. waluty rozliczeniowej. Złoty reński - austriacka nazwa tej samej waluty to gulden lub floren - dzielił się na 20 groszy, jeden grosz na 3*

grajcary/krajcary/, a jeden grajcar na 8 fenigów.), żyta 30 r., owsa 15 r. Ojciec tedy ostatni korzec pszenicy poświęcił dla syna i wyprawił do Bochni na dokończenie gimnazjum. Stanisław gospodarzył tym korcem pszenicy tak, że pół korca na 10 miesięcy mu wystarczyło, a pół korca sprzedał za 20 reńskich, z czego opłacił stancją i inne wydatki. Uczył się pilnie, chociaż nie należał do celujących, tylko postępowych uczniów; przytem był zawsze wzorem moralności, pilności i pobożności, koledzy go kochali i nauczyciele chwaliли. A było za co kochać takiego ucznia, który widząc studenta nie mającego sposobu do dalszego utrzymania podczas wspomnianego głodu, sam biedny, aby mu pomóc do dokończenia kursu, nowy surdut zdjął ze siebie, dał mu mówiąc: „Idź z tym surdudem na Wiśnicz, zastaw go, a kup sobie za te pieniądze chleba; ja potem wykupię ten surdut, gdyby ci rodzice nie przystali z domu pieniędzy”. Fakt ten prawdziwy, do dziś dnia ten surdut niewykupiony, przepadł, a jako nowy proboszcz ks. Stanisław śmiał się, gdy mu wspomniat, mówiąc: „Były to krytyczne czasy, niech się uczy młodzież dzisiejsza jak ma żyć, aby dopiąć jakiego stanowiska”. Otóż to: mieć cel i zaciskając zęby robić wszystko, by go osiągnąć.

Filozofię i teologię studiował w Tarnowie, przyjmując 26 września 1853 r. święcenia kapłańskie z rąk bp. Józefa Alojzego Pukalskiego. W latach 1853-56 pracował w Rychwałdzie, od 1856 r. w Zawoi, a od 1859 do 1860 był wikariuszem w Ropczycach. Stąd, 21 sierpnia 1860 r., przybył do Nockowej, gdzie proboszczem był wiekowy już ks. Wincenty Trzemeski (1776-1861). W ostatnich latach jego ponad pół wieku trwającego tu proboszczowania, z niewyjaśnionych przyczyn spalili się zabytkowy (z poł. XVI w.) drewniany kościół wraz z plebanią i wszystkimi zabudowaniami gospodarczymi. W czerwcu 1857 r. położono kamień węgielny pod nową, już murowaną świątynię. W pracach starego plebana wspierał wikariusz ks. Jan Makuch, a odchodząc do innej parafii wskazał jako swego



Grób ks. Nikliborca i tablica nagrobna na cmentarzu parafialnym w Nockowej (zdj. ks. A.Śmietana)

następcę ks. Nikliborca, o którym słyszał wiele dobrego. Biskup tarnowski przychylił się do prośby, i tak polanczanin został proboszczem Nockowej.

Dziś Nockowa jest największym z 9 sołectw wchodzącym w skład gm. Iwierzycy (pow. ropczycko-sędziszowski, woj. podkarpackie). Do parafii w Nockowej (istniejącej od poł. XIV w.) należą wsie: Nockowa, Będzienica, Iwierzycy, Wierca-



ny, Olimpów i w części Wiśniowa. Kiedy 21 sierpnia 1860 r. ks. Nikliborc rozpoczął w niej pracę duszpasterską, największym wyzwaniem było dokończenie budowy kościoła. W maju następnego roku zmarł ks. Trzemeski i ks. Nikliborc otrzymał prezentę na probostwo. Wywiązał się ks. Stanisław z wdzięcznością za stanowisko proboszcza. Postawił kościół dając na jego budowę do konkurencyjnych (tu: społecznych) pieniędzy przeszło 6 000 złr. swoich, jak księgi rachunkowe świadczą; nadto wystawił nowy, wspaniały wielki ołtarz, nową ambonę, aparaty (naczynia i szaty liturgiczne) piękne posprawał, do tego restaurował plebanię, wystawił własnym kosztem niektóre budynki gospodarcze, wydrenował grunta plebańskie; słowem podniósł kościół, podniósł gospodarstwo, ale też podniósł i parafię, wykorzeniając przywary i zbytki, a nie szcędząc grosza na kilkakrotne dla ludu rekolekcje. Podniósł też stawę Duchowieństwa w swej osobie, bo się stał świecznikiem, wzorem życia kapłańskiego Sami kapłani z diecezji przemyskiej oświadczyli mi kilkakrotnie: „My się budujemy życiem i pracą ks. Nikliborca, jak wzorowym jest kapłanem, jak dobrym, uczynnym sąsiadem, jak poświęcenia pełnym obywatelem kraju, jak bardzo uczynnym i miłosiernym dla nieszczęśliwych” - pisze w pośmiertnym wspomnieniu ks. J. P.

Ks. Nikliborc cieszył się również uznaniem przełożonych - 30 listopada 1887 r. został mianowany wicedziekanem wielopolskim (niewykluczone, że w miejsce ks. Pergesa, który w tym właśnie czasie podjął pracę w kurii tarnowskiej). Ponadto został ustanowiony kanonikiem i otrzymał kościelne odznaczenie „Rokietą i Mantoleć” (uhonorowani mieli przywilej występowania na uroczystościach kościelnych w nakładanym na komżę fioletowym płaszczu bez rękawów).

W tamtych czasach „morowe powietrze” zbierało obfite żniwo. Na świecie była bieda, codzienna higiena pozostawiała dużo do życzenia, brakowało lekarzy i medykamentów. Szczególnie często zaraza wybuchła na przednówku - ludzie wycieńczeni zimą, spichlerze i piwnice puste... Tak było i wiosną 1889 roku, kiedy w okolicy wystąpiły zachorowania na tyfus plamisty. Oddajmy głos ks. J. P.: *Jako dobry pasterz, a nie przewidując niebezpieczeństwa, wyjechał do chorego. W drodze mówi mu chłop: „Jegomość, tam straszna w tym domu zaraza”, ale on nie słuchał tej mowy. Jako żołnierz Chrystusa P. wstąpił do domu zakażonego, gdzie chory czekał na ostatnią pociechę kapłana. Kapłan też, chcąc zbawić duszę, wstąpił odważnie - i od Wielkiego Poniedziałku zaległ na zarazę i zgał, żalowany ogólnie przez całą okolicę.*

Ks. kan. Stanisław Nikliborc zmarł 14 maja 1889 r. Pogrzeb, z racji tłumienia epidemii, odbył się w bardzo krótkim czasie. Odszedł w 63 roku życia, po 36 latach posługi kapłańskiej. „*Erat bonus pastor, et dedit animam pro ovibus suis*” (z łac.: *Był dobrym pasterzem i życie oddał za swoje owce*) - kończy swe pożegnanie ksiądz-przyjaciel.

Następcą ks. Nikliborca został ks. Franciszek Fijas, proboszcz w Nockowej do śmierci w 1910 r. Z powodzeniem kontynuował pracę swego poprzednika tak na niwie duchowej, jak i materialnej.

Ks. Stanisław Nikliborc nie jest jedynym znanym przedstawicielem rodu Nikliborców z Polanki Wielkiej, ale to już temat na całkiem inną opowieść...

Ks. Aleksandrowi Śmietanie, obecnemu proboszczowi Nockowej, serdecznie dziękuję za pomoc, bez której ten artykuł by nie powstał.

Maria Biel

Pamiętajmy

4 lata temu...

2 kwietnia 2005r. zmarł Ojciec Święty Jan Paweł II.

10 lat temu...

5 czerwca 1999r. rozpoczęła się VII, najdłuższa ze wszystkich, pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Ojczyzny.

30 lat temu...

2 czerwca 1979r. Jan Paweł II po raz pierwszy przybył do Polski.

100 lat temu...

8 kwietnia 1909r. zmarła Helena Modrzejewska, największa z aktorek w dziejach polskiego teatru (ur. 1840).

160 lat temu...

3 kwietnia 1849r. zmarł Juliusz Słowacki, poeta i dramaturg, wieszcz polski (ur. 1809).

190 lat temu...

5 maja 1819 urodził się Stanisław Moniuszko, wybitny kompozytor, twórca polskiej opery narodowej (zm. 1872).

930 lat temu...

11 maja 1079r. zginął śmiercią męczeńską biskup krakowski Stanisław ze Szczepanowa, jeden z głównych patronów Polski.

Nie jeździsz nocą, oznakuj samochód



Komenda Powiatowa Policji w Oświęcimiu informuje, iż w dalszym ciągu realizuje małopolską akcję pod nazwą „**NOC STOP**”, której celem jest ograniczenie kradzieży pojazdów. Do programu mogą przystąpić kierowcy, którzy z reguły nie jeżdżą w nocy i dobrowolnie oznakują swój samochód poprzez naklejenie na szybach od wewnątrz pojazdu symboli holograficznych programu. Na przedniej szybie naklejkę należy umieścić w jej lewym dolnym rogu, na tylnej - w prawym górnym. Natomiast w przypadku samochodów dostawczych o masie całkowitej do 3,5t na przedniej szybie w lewym dolnym rogu oraz na szybie w prawych drzwiach - w lewym dolnym rogu. Pojazd tak oznakowany, a znajdujący się w ruchu w godzinach 23⁰⁰ - 5⁰⁰ wzbudzi podejrzenie, iż może być skradziony. Fakt ujawnienia tak oznakowanego pojazdu we wskazanej porze, obligować będzie policjantów do zatrzymania go i poddania kontroli.

Osoby zainteresowane programem mogą bezpłatnie otrzymać naklejki od funkcjonariuszy Sekcji Ruchu Drogowego KPP w Oświęcimiu podczas kontroli drogowej, a także od dzielnicowych.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
NAUKA JAZDY BLACK
 KRZYSZTOF CZARNY 32-608 0516, UL. PRZECZNICA 120A
KURSY KIEROWCÓW NA KAT. A, B

ZAPEWNIAMY:

- ✓ atrakcyjna cena kursu oraz raty (od 1 do 12)
- ✓ rozpoczęcie i zakończenie jazdy w miejscowości kursanta
- ✓ jazdę po mieście egzaminacyjnym do wyboru
- Tychy - samochód **Grande Punto**, Bielsko - Biąła samochód **Toyota Yaris**
- ✓ materiały do nauki i lekarz GRATIS
- ✓ UCZNIOWIE ZNIŻKA

**OFERUJEMY KURSY PRAWA JAZDY
NA KAT. A (motor)**

Informacja

tel: 0 693 449 272



ZAPRASZAMY

do zamieszczania na łamach

„POLANINA”

- reklam ■ życzeń, gratulacji, podziękowań ■ nekrologów i kondolencji ■ komunikatów urzędowych
- ogłoszeń drobnych

Stawki wg cennika, upusty przy większych zamówieniach.

„Polanin” źródłem szybkiej, taniej i skutecznej informacji,
nie tylko w naszej gminie!

Choć szron na głowie ...

cd. ze str. 2

Wprawdzie każdy, kto przekroczy kopę lat uzna, że tych złych jest znacznie więcej, ale dobrych też nie brakuje: można nareszcie zwolnić tempo życia, poczytać, zająć się pracami odkładanymi „na później”, podróżować, pobyc z wnukami... Najważniejsze, by zachować pogodę ducha, służyć młodszymi swą wiedzą i doświadczeniem (broń Boże, nie pouczać na siłę!) i nie zapominać, że każdy etap naszej ziemskiej wędrówki ma swoją wartość. A że czasem w kościach strzyka, serduszek nie zawsze puka rytmicznie, nogi stają się cięższe, a góry wręcz rosną (!) to pewnie... tak być musi.

W sali Domu Strażaka przybyłych gości powitała kierowniczka GOPS Ewa Ortman, a noworoczne życzenia złożyli: proboszcz par. św. Mikołaja - ks. dziekan **Tadeusz Porzycki** oraz wójt gminy Polanka Wielka **Mariusz Figura**.

Zgodnie z tradycją, gminny *Oplatek* służy również uhonorowaniu par małżeńskich, które przeżyły z sobą 50 lat. W 2008r. *Złote Gody* w Polance obchodzili: **Maria i Kazimierz Biesowie**, **Wanda i Aleksander Bożkowie**, **Anna i Teodor Domżałowie**, **Janina i Hubert Figurowie**, **Zofia i Karol Gleczmanowie**, **Maria i Stanisław Kaniowie**, **Leokadia i Edward Kapłonowie**, **Helena i Mieczysław Lipowscy**, **Anna i Jan Stańczykowie**. Na jubileuszowym kobiercu stały się tylko cztery pary, którym przewodnicząca Rady Gminy **Anna Osowska**, wójt **Mariusz Figura** oraz kierownik USC **Marek Zimnal** wręczyli medale za długoletnie pożycie małżeńskie, list gratulacyjny od Wojewody Małopolskiego **Jerzego Millera** oraz kwiaty i praktyczne upominki od gminy. Uroczystość uświetnił gorąco oklaskiwany występ zespołu artystycznego *Polanica*.



Seniorzy bardzo sobie chwalą doroczne spotkania: jest okazja do porozmawiania ze znajomymi, złożenia życzeń noworocznych, potańczenia... „Złoci małżonkowie”, choć 50-lecie ślubu świętowali już wcześniej w rodzinnym gronie, również doceniają gminną uroczystość. Trudno oprzeć się wzruszeniu, kiedy na okrzyk z sali „Gorzko, gorzko!”, małżonkowie całowali się równie ochotczo jak przed 50 laty! Po spełnieniu toastów, kapela *Bonamix* pięknym walcem zaprosiła do tańca.

W pełnej gwaru sali trudno było o dłuższe rozmowy, ale jak tu nie zapytać o receptę na pół wieku szczęścia? Państwo Domżałowie stanęli na ślubnym kobiercu jako bardzo młodzi ludzie - panna Anna miała 18 lat, jej wybranek był dwa lata starszy. Mieszkali prawie po sąsiedzku, podobali się sobie, na co było czekać? Teraz też zgodnie mówią, że to była słuszna decyzja! Przeżyte lata przeleciały tak szybko, że aż trudno uwierzyć. On pracował zawodowo, ona zajmowała

się domem i dziećmi, wspólnie prowadzili też 3-hektarowe gospodarstwo. Wychowali i wykształcili dwoje dzieci - córka jest nauczycielką w Polance, syn skończył prawo i pracuje

w Warszawie. Mają czworo wnuków i teraz wypatrują prawnuków. Kiedy dzieci „poszły na swoje”, a mąż i ojciec po ponad 40-letnim dojeżdżaniu na trzy zmiany do oświęcimskich zakładów chemicznych przeszedł na emeryturę, mają więcej czasu dla siebie - na rozmowy, na wspomnienia, na wspólny wyjazd do sanatorium... Pan Teodor to nawet objechał spory kawałek świata. - *Bardzo lubię podróżować, a syn zawsze starego ojca rad wesprze* - dodaje, a oczy aż mu błyszczą z dumy!

Państwo Stańczykowie też nie wyobrażają sobie życia bez siebie. Poznali się na wiejskiej zabawie i od razu wpadli sobie w oko. Ciągłe mają w pamięci dzień 12 października 1958r., kiedy to ślubowali sobie przy ołtarzu. Jan przeniósł się na ojcowiznę żony, Pan Bóg pobłogosławił ich związek czwórką udanych dzieci, doczekali się ośmiu wnuków. *Niczego nie żałujemy, gdyby teraz ktoś cofnął czas o 50 lat, też chcielibyśmy być razem!* - z uśmiechem stwierdza pani Anna.



Różnie biegą ścieżki ludzkiego losu - czasami wiatr w plecy, czasami w oczy, nic na to nie poradzimy, ale życzymy wszystkim Seniorom, by nie brakowało im zdrowia, życzliwości i szacunku!

Maria Biel

W zorganizowaniu XVI *Oplatka* pomogli: **Danuta Jarosz**, **Urszula Jarosz**, **Aneta Jarzyna**, **Renata Jaszczuk**, **Wioletta Jaszczuk**, **Małgorzata Jurecka**, **Jacek Ortman**, **Bronisława Zajas**, **Małgorzata Zajas**, **Maria Zemła**, członkowie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Gminy: **Jan Fajczyk**, **Daniel Gałgan**, **Kazimierz Jurecki**, **Jarosław Szabla**, **Józef Zemła**, **Stefania Ziaja** oraz pracownicy GOPS: **Jadwiga Kwarciać** i **Wioletta Kolasa** - wszystkim należy się serdeczne podziękowanie.

OGŁOSZENIE

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Polance Wielkiej zwraca się do wszystkich mieszkańców gminy z uprzejmą prośbą o zgłaszanie małżeństw, które zawarły cywilny związek małżeński w 1959r. poza gminą. W przypadku zgłoszenia, proszę o dostarczenie skróconego aktu małżeństwa, wystawionego w 2009r. Powyższe dane są niezbędne celem wystąpienia o nadanie medalu za długoletnie pożycie małżeńskie.

Kierownik USC Marek Zimnal

IA KOM

Witold Jarzyna

Konta poczty elektronicznej (e-mail), domeny, strony www, wizytówki internetowe, wpis do wyszukiwarki gminnej i powiatowej.

Obecność firmy na oficjalnej stronie urzędu gminy: www.polanka-wielka.iap.pl oraz stronie powiatowej:

www.oswiecimski.iap.pl

Kontakt: tel. 844 29 73, 0504 078 322,

e-mail: iakom@iap.pl



Wieczór Wiedeński z serduszkami w tle!

Koncert, jaki miał miejsce w sali Gminnego Centrum Kultury w niedzielny wieczór 15 lutego, z powodzeniem łączył w sobie klimaty mijającego karnawału i „walentynek” - symbolizowanych czerwonymi serduszkami, którymi witała wchodzących dyr. **Marianna Żmija!**



„Po raz pierwszy zabrakło mi płyty!” - śmiała się artystka, rozdając autografy.

Śpiewać, choć nie do końca była świadoma, że została obdarowana tak wielkim talentem! Całkiem przypadkiem znalazła się w telewizyjnym programie *Droga do gwiazd*, gdzie brawurowo wykonała

Gość *Wieczoru*, pani **Irena Staniek**, posługująca się rzadko spotykanym sopranem koloraturowym, śpiewała arie operetkowe oraz znane przeboje estradowe i filmowe. Nie tylko pięknie śpiewała, ale nawiązała również serdeczny kontakt z publicznością.

„Polska Maria Callas”, jak artystkę okrzyknęła prasa, nie ma w sobie nic z gwiazdorstwa. Z zawodu jest optykiem i asystentem stomatologicznym, przez wiele lat nie pracowała zawodowo, poświęcając czas rodzinie. Zawsze lubiła

„Time to Say Goodbye” z repertuaru Andrei Bocellego. I tak, parę lat przed pięćdziesiątką, weszła na swoją drogę do sukcesu i sławy. Teraz śpiewa w Polsce i za granicą, nagrywa płyty, to tego stopnia cieszy się życie, że swoją ostatnią płytę zatytułowała „Jestem szczęśliwa”. A przy



tym pozostała sobą - ciepłą i radosną, ale też twardą, nie poddającą się łatwo przeciwnościom, kobietą. Typowa słuźaczka! Nawet chwilowy kłopot z forsowanym gardłem potrafiła obrócić w żart. Nic dziwnego, że jej występ został nagrodzony gromkimi brawami, a po płyty z autografem ustawiła się długa kolejka! Śpiewaczkę towarzyszyła pianistka **Inga Madej**, która też koncert prowadziła. Na zakończenie wieczoru była też okazja spróbowania wiedeńskiego sernika i wypicia lampki wina. (mb)

Śnieg, wycieczki, zabawa, nauka



Tegoroczne ferie zimowe nie mogły być nudne. Śniegiem sypnęło porządnie, wszędzie były dobre warunki do sportów zimowych, a ponadto Gminne Centrum Kultury opracowało ciekawą ofertę pod hasłem *Ferie Artystyczne 2009*, skierowaną do uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Codziennie od 16 do 23 lutego w GCK można było zabawić się i nauczyć czegoś nowego, pojechać na wycieczkę i nawet przeżyć... nocną przygodę, ponieważ piątkowe



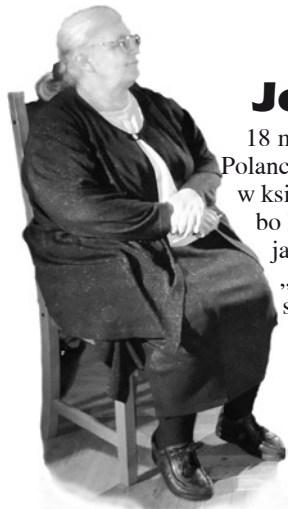
zajęcia taneczne i modelarskie zakończyły się w sobotę rano! Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty teatralne, spore wzięcie miały zajęcia sportowe, a najmłodszy uczestnicy warsztatów florystycznych cieszyli się z poznania tajników wykonania pięknego bukietu dla mamy. Dzięki wycieczce do Krakowa była okazja obejrzenia filmu w kinie trójwymiarowym, a także skorzystania z licznych atrakcji Parku Wodnego, natomiast wyjazd do Bielska-Białej zaowocował możliwością zwiedzenia Studia Filmów Rysunkowych, starannie odnowionego budynku Teatru Polskiego i siedziby bielskiego aeroklubu. W sumie w zajęciach uczestniczyło 148 osób, i nikt się nie nudził ani nie narzekał!

Organizatorzy *Ferii*... składają słowa serdecznej podziękii sponsorom, dzięki którym dzieci mogły tak mile i pożytecznie spędzić wolny czas. (mb)

Kolędowanie przy choince



Wprawdzie kończy się już czas Wielkiego Postu, ale nie było wcześniej okazji wspomnieć o bardzo sympatycznym „Kolędowaniu przy choince”, jakie odbyło się 18 stycznia w sali Gminnego Centrum Kultury. Na chwałę Bożej Dzieciny kolędowali: orkiestra dęta pod kierunkiem **Jana Jarosza**, zespół taneczny *Mała Polaneczka*, który prowadzi **Stanisława Filas**, młodzi instrumentalisci z kółka muzycznego, którym opiekuje się **Krzysztof Paluchowski** oraz dzieciaki z Przedszkola nr 2, przygotowane do występu przez **Elżbietę Gregor**. Gościnnie wystąpił chór *Broszkowianki* z Broszkowic. Tym razem publiczność nie tylko słuchała i oklaskiwała, ale bardzo ochoczo włączała się do śpiewu! (mb)



Słuchając

Joanny Papuzińskiej

18 marca dzieciaki z klas I-III Szkoły Podstawowej w Polance miały nie lada frajdę: gościły Joannę Papuzińską, w książkach której rozczytywały się już babcie i mamy, bo któż nie pamięta choćby słynnego cyklu: „A gdzie ja się biedniuteńki podzieję”, „Rokiś wraca, Rokiś”, „Kraina dachów”, czy uroczej lekturki szkolnej „Nasza mama czarodziejka”. Autorka tych i wielu innych opowieści dla dzieci jest także poetką, krytykiem literackim i pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego - opublikowała kilkanaście prac z zakresu czytelnictwa, bibliotekoznawstwa i literatury dla dzieci. Spotkanie ze znaną pisarką zorganizowało Gminne Centrum Kultury.



Plan pracy Gminnego Centrum Kultury na II kw. 2009r.:

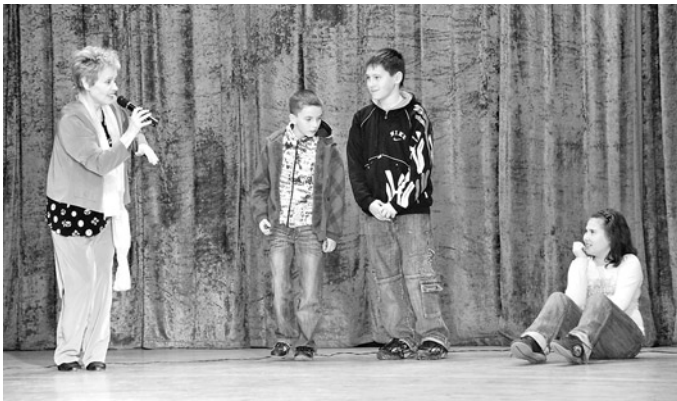
- 5 kwietnia, godz. 17³⁰ (we współ. z KGW Polanka W.) - *Prezentacja wielkanocnych potraw regionalnych*, wystawa słynnych ptaszków stryszawskich (możliwość zakupu), występ zespołu śpiewaczego *Chełmkowianki*;
- 23 kwietnia, godz. 10⁰⁰ (org. MBP w Oświęcimiu) - *Powiatowe seminarium bibliotekarzy* (jednym z punktów programu jest prezentacja działalności Biblioteki Gminnej w Polance W.);
- 24 kwietnia - *Dzień Otwarty Biblioteki* z okazji *Światowego Dnia Książki*;
- 26 kwietnia, godz. 15⁰⁰ - „*Dzień Kultury*”: prezentacja zespołów artystycznych i kół zainteresowań działających w gm. Polanka Wielka;
- 25 maja, godz. 17⁰⁰ - *Dzień Matki*;
- 30 maja, godz. 15⁰⁰ - *Piknik Rodzinny* z okazji *Dnia Dziecka*;
- 27-28 czerwca - *Dni Polanki Wielkiej*;
- Comiesięczne imprezy z cyklu *Cała Polska Czyta Dzieciom*.

Szczegóły na plakatach.

Zapraszamy!

GAŁCZYŃSKI NA SCENIE

23 marca uczniowie Gimnazjum i ich koledzy z kl. VI Szkoły Podstawowej w Polance W. uczestniczyli w ciekawym wydarzeniu teatralnym. W siedzibie Gminnego Centrum Kultury wystawione zostało przedstawienie zatytułowane „Spotkanie z Hermenegildą Kociubińską”. Spektakl na podstawie tekstów Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego wyreżyserowały i zarazem były jego głównymi wykonawczyniami dwie aktorki *Teatru Polskiego* w Bielsku-Białej: **Jadwiga Grygierczyk** i **Maria Suprun**. Tytułowa bohaterka miłośniczką twórczości Gałczyńskiego znana jest z „Teatryku Zielona gęś”, gdzie występowała jako „poetka hermetyczno-sympatyczna”. Początkowo niewielkie, fantazyjno-humorystyczne teksty Gałczyńskiego drukowane były w „Przekroju”, później pojawiły się w repertuarach scen kabaretowych i teatralnych, a Hermenegilda, Alojzy Gzęgźółka czy Osiołek Porfirion stali się postaciami doskonale wszystkim znanymi i cytowanymi przy równych okazjach.



W inscenizacji bielskich aktorek Hermenegilda Kociubińska (świetna rola Jadwigi Grygierczyk!) wszystko wie i wszystko potrafi - jest poetką, aktorką, dramaturgiem, psychologiem, ornitologiem... W spektaklu, jak to u Gałczyńskiego, granice między fantazją i prawdą

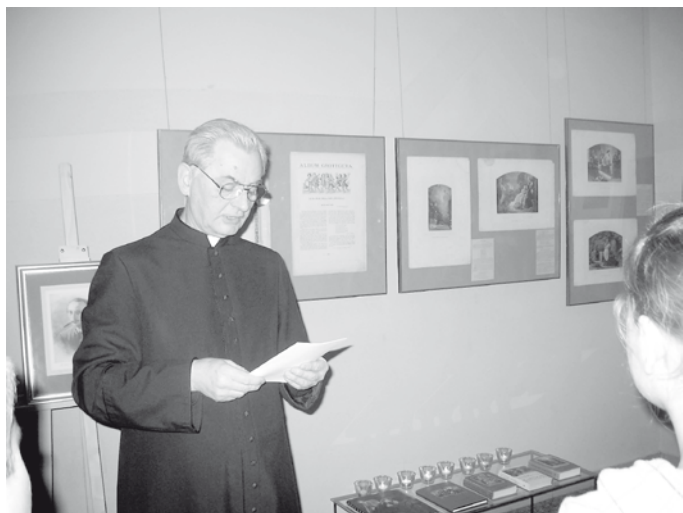


zacierają się. Również granica między aktorem i widzem staje się nieważna - młodzież miała okazję nie tylko biernie uczestniczyć w przedstawieniu, ale i stawiać pierwsze kroki na scenie. (mb)



WSPOMNIENIE O WIELKIM ARTYŃCIE

Od 21 stycznia przez miesiąc w Gminnym Centrum Kultury czynna była wystawa reprodukcji rysunków Artura Grottgera. Wernisaż w przeddzień 146. rocznicy wybuchu powstania styczniowego miał szczególną wagę, bowiem Grottger zapisał się w naszej pamięci głównie jako znakomity ilustrator zdarzeń i nastrojów społecznych na ziemiach polskich w połowie XIX w.: ciągle przeżywana klęska powstania listopadowego, krwawo stłumiona manifestacja ku uczcze-



niu rocznicy bitwy pod Olszynką Grochowską, wybuch i przebieg powstania styczniowego... Wykonane z wielkim talentem i pasją rysunki Grottgera, zawarte w cyklach „Warszawa I”, „Warszawa II”, „Polonia”, „Lituania”, „Wojna” zyskały powszechne uznanie tak krytyków sztuki, jak i zwykłych bywalców ówczesnych salonów wystawienniczych. Oryginały znajdują się w muzeach polskich (głównie Warszawa, Kraków, Wrocław) i zagranicznych (Londyn, Budapeszt, Lwów), więc nie każdy ma okazję podziwiać je na co dzień. Na szczęście jeszcze za życia artysty zostały wydane w Wiedniu teki z reprodukcjami fotograficznymi, i te kolekcjonuje ks. **Tadeusz Porzycki**, proboszcz parafii w Polance Wielkiej i dziekan osiecki, który zgodził się nie tylko wypożyczyć swoje cenne zbiory na wystawę, ale także bardzo ciekawie opowiadał o samym artyście i jego czasach.



Dla polanczan nie bez znaczenia jest fakt, iż Artur Grottger dwukrotnie przebywał w bliskim sąsiedztwie Polanki Wielkiej. Otóż hr. Wincenty Bobrowski, właściciel majątku w Porębie Wielkiej, poznał Grottgera w okresie jego studiów w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych i w 1854 r. zaprosił go na wakacje. Grottger zrewanżował się hojnemu mecenasowi kilkoma obrazami. Po raz drugi odwiedził Porębę po 12 latach, już jako znany malarz i rysownik. Przyjechał

10 września 1866 r. z zamiarem podratowania zdrowia, ale także by pracować nad nowym cyklem rysunkowym - „Wojna”. Gospodarze starali się stworzyć mu jak najlepsze warunki do pracy, a goszczący w tym samym czasie w Porębie Władysław Żeleński, kompozytor i pianista (ojciec Tadeusza Boy-Żeleńskiego) całymi popołudniami grał jego ulubione utwory. W Porębie prawdopodobnie powstało siedem rysunków do „Wojny”: *Pójdź ze mną na padół placzu*, *Kometa*, *Losowanie rekruta*, *Głód*, *Pożegnanie*, *Pożoga*, *Już tylko nędzka* (pięć z nich można było obejrzeć w GCK). Wiele postaci z rysunków ma rysy ludzi, z którymi artysta obcował w Porębie: główny bohater w *Losowaniu rekruta* wzorowany jest na postaci długoletniego lokaja Bobrowskich, Józefa, a starsza kobieta w *Komecie* to niemal portret guwernantki dzieci gospodarzy. Ba, „pozował” nawet jej piesek! Pięknie wówczas utrzymany park służył jako tło do wielu rysunków i obrazów olejnych. Grottger przebywał w Porębie do 28 listopada, a przez te ponad dwa miesiące słał do swojej narzeczonej, Wandy Monné, dziesiątki listów, w których szczegółowo opisywał dzień po dniu. Wiadomo, że bywał też w Osieku, a zapewne również u Wysockich w Polance Wielkiej, ponieważ w tamtych czasach odwiedzanie sąsiadów było wręcz celebrowane! Dziś w dawnym dworze Bobrowskich mieści się Szkoła Podstawowa im. Artura Grottgera, a na jej frontonie nakładem GS „Samopomoc Chłopska” w 1966 r. umieszczono tablicę z napisem: *1866-1966, Wieczna cześć i chwala Arturowi Grottgerowi, który w r.1866 w Porębie Wielkiej w tym budynku tworzył nieśmiertelne dzieła z cyklu „Wojna” opiewające tragedie powstania styczniowego.*



Dawny dwór Bobrowskich w Porębie W., proj. Franciszka Marii Lanciego

Ks. Porzycki, zainspirowany twórczością Grottgera, odszukuje i zapisuje ślady powstańców z najbliższej okolicy - stąd na wystawie również zdjęcia z Przybradza, gdzie miał folwark Jan Bogorya-Pleszowski, powstaniec listopadowy, którego syn Stefan brał udział w powstaniu styczniowym.

W program wernisażu wpisano miłą niespodziankę: ks. proboszcz ma w swoich zbiorach ciągle sprawny patefon, na którym - ku uciesze



zebranych - odtwarzał muzykę ze starych płyt, jakie najmłodszy dziś mogą już tylko oglądać w muzeum albo u... kolekcjonerów. Nie wiem, ile polanczan obejrzało prace Grottgera w GCK-u, ale to na pewno jedna z wartościowszych wystaw, jakie tu zorganizowano.

Maria Biel

MALARSTWO NATALII

11 marca w Gminnym Centrum Kultury miał miejsce wernisaż wystawy obrazów olejnych **Natalii Angelovej**, bułgarskiej artystki zaprzyjaźnionej z Polską i z Polakami. Kilkanaście z prezentowa-



nych w Polance obrazów, pozwala zaznajomić się z tematyką i stylem twórczości utalentowanej Bułgarki. Angelova chętnie maluje pejzaż - swoiście przetwarzany, ale nie stroni też przed malarstwem figuratywnym - zręcznie i odważnie balansuje między pokazaniem kobiecego ciała a wydobywaniem tego, co w „kobiecej duszy łąka”. Natalia Angelova ukończyła Akademię Muzyki, Tańca i Sztuk Plastycznych w



Płowdiv (2006), mieszka i pracuje w miejscowości Banya, położonej w regionie słynącym z produkcji olejku różanego oraz występowania bogatych złóż wód mineralnych i termicznych. Podobno okolice są wyjątkowo piękne, a ludzie ludziom przyjaźni. Zapewne te i inne walory tego zakątka ziemi sprawiły, że pochodzi stamtąd kilku znanych pisarzy bułgarskich - tak zachwalała swą „małą ojczyznę” towarzysząca Angelovej **Pietia Najdieniova**, która zdążyła już opanować język polski na całkiem przyzwoitym poziomie.

Dopełnieniem atmosfery wernisażu był mini recital skrzypcowy w wykonaniu **Mirosława Kramarczyka**. Goście dopisali, sponsorzy nie zawiedli, zatem rozmowy o sztuce i nie tylko trwały do późnego wieczora, zwłaszcza że nie zabrakło tradycyjnej lampki wina (bułgarskiego, oczywiście!) i innych atrakcji dla podniebienia. (mb)

O nich będzie jeszcze głośno!

Na początku 2008r. w Polance Wielkiej narodził się nowy zespół - **The BridgeStorm**. Wtedy to do *Thunder Storm* dołączył wokalista i autor tekstów **Piotr W(u) Wojtyczek**. Od tej pory **Szczepan Biernatek** (gitara), **Robert Szafraniec** (bas), **Tomek Biernatek** (perkusja) i **Piotr W(u)**



Wojtyczek (vocal) grają razem pod nazwą *The BridgeStorm*. Zespół ma za sobą kilkanaście udanych koncertów i na każdym z nich był bardzo żywiołowo przyjmowany. Idąc za aprobatą publiczności i pozytywnymi opiniami, w styczniu tego roku nagrał pierwszą płytę (demo) zatytułowaną „Podczas”, która będzie promowana na najbliższych koncertach zespołu. *To mocny i bezkompromisowy transrock, oscylujący pomiędzy nurtem heavy metalu a alternatywnym rockiem. Śmiało gitarowe brzmienie uzupełnione melodyjnymi, lirycznymi tekstami o ludziach i przede wszystkim dla ludzi* - mówi menadżerka **Magdalena Płońska**. Na co dzień *The BridgeStorm* doskonalili się ćwicząc w sali Gminnego Centrum Kultury, które objęło patronat nad zespołem. Dzięki dobrze zapowiadającej się współpracy, korzyści będą obopólne i w przyszłości Polanka Wielka będzie dumna, że to tu i teraz narodził się muzyczny *The BridgeStorm*. Najbliższe koncerty promujące płytę „Podczas” przewidziane są **18 kwietnia** (sobota), godz. 18⁰⁰ w sali GCK i **25 kwietnia** (sobota), godz. 19⁰⁰ w Pub Piwnica w Polance Wielkiej. Bieżące informacje o kolejnych koncertach na stronie internetowej www.myspace.com/thebridgestorm

Zajęcia w Gminnym Centrum Kultury

(klub, sala widowiskowa, pracownia modelarska):

PONIEDZIAŁEK

godz. 16³⁰ - 18⁰⁰ - ZPiT *Mała Polanica*
godz. 17⁰⁰ - 20⁰⁰ - klub modelarski *Krzyżak*
godz. 18⁰⁰ - 21⁰⁰ - zespół muzyczny *Kangury*

WTOREK

godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰ - zespół *Shade*
godz. 18³⁰ - 20³⁰ - sala zarezerwowana dla ZPiT *Polanica*

ŚRODA

godz. 15⁰⁰ - 17⁰⁰ - zespół *Revolt*
godz. 17³⁰ - 19⁰⁰ - koło recytatorsko-teatralne
godz. 12³⁰ - 17⁰⁰ - Ognisko Muzyczne
godz. 19⁰⁰ - 21⁰⁰ - zespół muzyczny *The Bridge Storm* (co drugi tydzień)

CZWARTEK

godz. 17⁰⁰ - 18⁰⁰ - ZPiT *Mała Polanica*
godz. 18³⁰ - 20³⁰ - sala zarezerwowana ZPiT *Polanica*
godz. 19⁰⁰ - 21⁰⁰ - zespół muzyczny *The Bridge Storm* (jw., tymczasowo do uzgodnienia innego terminu)

PIĄTEK

godz. 15⁰⁰ - 17⁰⁰ - zespół *Revolt*
godz. 18⁰⁰ - 20⁰⁰ - orkiestra dęta

SOBOTA

godz. 8³⁰ - 13⁰⁰ - Ognisko Muzyczne
godz. 10⁰⁰ - 12⁰⁰ - mażoretki

NIEDZIELA

godz. 10³⁰ - 14³⁰ - orkiestra dęta



Finanse GCK-u

Od początku 2008r. w Gminnym Centrum Kultury można obok od lat tradycyjnie realizowanych działań kulturalnych, zaobserwować nowe trendy. Priorytetem nadal pozostają działania zespołów folklorystycznych i orkiestry. Jednak GCK wychodzi ze swoją ofertą również do tych mieszkańców gminy, którzy oczekują nowych formy wypowiedzi kulturalnych. Szczególnie ważna dla nas jest młodzież. Szansę na jej artystyczny rozwój dają działające w GCK zespoły i kola: *Mała Polańcza* (powstała pod koniec 2007r. z inicjatywy Agaty Wiśniowskiej), *Revolt*, *Shade*, *Mała Orkiestra*, *Mażoretki*.

Działalność GCK finansowana jest z budżetu gminy Polanka Wielka w formie dotacji, która w 2008r. wyniosła 257 tys. zł plus 15 tys. zł na utrzymanie kapeli (powstałej w 2008r. jako dodatkowe zadanie). Z tej dotacji 63 145 zł wykorzystano na wynagrodzenia instruktorów prowadzących zajęcia w GCK oraz kapeli zespołu „Polańcza” (zarówno kapela jak i tamburmajor opłacane są od 2008r. z budżetu GCK). Pozostałą kwotę przeznaczono na utrzymanie biblioteki, klubu, GCK-u, parku, pokrycie kosztów energii elektrycznej, ogrzewania, wywozu nieczystości, środki czystości, wynagrodzenia pracowników oraz dopłaty do bieżącej działalności zespołów (np. koszty wynajmu autobusu na występy).

Najbardziej cieszy nas, iż w tymże roku udało się pozyskać od sponsorów oraz z działalności własnej GCK 97 850 zł (w latach ubiegłych finanse GCK przedstawiały się następująco: 2006r. - dotacja z gminy 254,5 tys. zł, dotacja z Biblioteki Narodowej 3 700 zł, wypracowano 42 123 zł; 2007r. - dotacja z gminy 265,1 tys. zł, dotacja z Biblioteki Narodowej 3 780 zł, dotacja z NCK - 17 600 zł (wniosek przygotowany przez A. Wiśniowską na zakup instrumentów), wypracowano 36 tys. zł.

Dzięki pozyskanym w ubiegłym roku środkom udało się zrealizować aż 27 różnorodnych imprez, które nie obciążąły budżetu gminy. Dzięki sponsorom przeprowadzono również remont biblioteki, która teraz

znacznie zyskała w oczach czytelników. Obecnie w bibliotece trwają prace związane z komputeryzacją księgozbioru. Na zakup nowych cennych pozycji książkowych dla gminnej biblioteki wydano 9 220 zł (4 220 zł to dotacja z Biblioteki Narodowej, 5 tys. zł - środki własne). To tylko niektóre z działań podejmowanych przez GCK w ubiegłym roku, ze wszystkimi przedsięwzięciami można zapoznać się na stronie internetowej GCK (www.gckpolanka.pl).

Finanse GCK były szczegółowo badane podczas kontroli przeprowadzonej przez biegłą księgową Helenę Strzemecką z niezależnej firmy Polekspert. Badaniu podlegał okres od 1 stycznia do 15 grudnia 2008r. W wyniku kontroli biegła stwierdziła: „przeprowadzony przegląd ksiąg, informacji i dowodów księgowych wykazał, że instytucja kultury prawidłowo prowadzi gospodarkę finansową, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wykazując dużą aktywność, co potwierdzają otrzymane w ciągu roku darowizny środków i w naturze, celowości wydatków nie budzi zastrzeżeń, prawidłowo ujęto dokonane transakcje w księgach”. Również audyt przeprowadzony na wniosek Urzędu Gminy Polanka Wielka przez przedstawicielkę krakowskiego audytora wewnętrznego Arkadiusza Garguła, nie wykazał nieprawidłowości w działaniach GCK. Także w notatce służbowej sporządzonej po kontroli wewnętrznej przeprowadzonej przez skarbnika Gminy Irenę Grzesło, przewodniczącą Rady Gminy Annę Osowską oraz wójta Mariusza Figurę 23 października 2008 napisano, że uzyskano wyczerpujące informacje, zaś sytuację w GCK kontrolujący określili jako „jasną i przejrzystą, umożliwiającą realizację zadań wynikających ze statutu oraz innych aktów prawnych”. **Prawidłowość realizowanych wydatków zgodnie z przyznaną dotacją, potwierdziła skarbnik Irena Grzesło w piśmie do wójta z dnia 23 grudnia 2008r.**

W 2009r. z budżetu gminy GCK otrzymało dotację w wysokości 300 tys. zł; z tego na umowy zlecenia (zawarte przed 2008r.) dla instruktorów pracujących z zespołami należy zabezpieczyć 78 tys. zł (za godzinę pracy instruktor otrzymuje od 25 do 50 zł brutto). Na działalność kulturalną i opłaty związane z bieżącym funkcjonowaniem GCK, pozostaje w tym roku jedynie 15 550 zł. Stąd konieczne jest samodzielne wypracowanie i pozyskanie od sponsorów dodatkowych 66 tys. zł (zgodnie z zatwierdzonym przez Radę Gminy planem finansowym opiewającym na kwotę 366 tys. zł). Ze względu na trudniejszą w tym roku sytuację ekonomiczną, w połowie roku może się okazać, że pozyskanie tak dużej sumy z zewnątrz nie będzie realne. Jeśli tak by się stało, konieczna będzie korekta planu finansowego z urealnieniem kosztów GCK do wysokości otrzymanej dotacji.

Marianna Żmija, dyrektor GCK

Uchwały Rady Gminy Polanka Wielka

Sesja w dniu 18 grudnia 2008:

Nr XXII/135/08: zmiana w Statucie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Polance W.;

Nr XXII/136/08: zatwierdzenie *Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii*;

Nr XXII/137/08: wyrażenie zgody na sprzedaż działki gruntu w formie bezprzetargowej;

Nr XXII/138/08: przyjęcie rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi;

Nr XXII/139/08: ustalenie kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli za ich osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze ze środków funduszu, o którym mowa w art. 49 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela;

Nr XXII/140/08: zatwierdzenie szczególnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz szczególnych warunków obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Polanka W.;

Nr XXII/141/08: zmiana uchwały budżetowej Gminy Polanka W. na 2008r.

Sesja w dniu 29 grudnia 2008:

Nr XXIII/142/08: ustalenie wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnej;

Nr XXIII/143/08: zmiana uchwały budżetowej Gminy Polanka W. na 2008r.;

Nr XXIII/144/08: dot. realizacji inwestycji wieloletniej „Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Polance Wielkiej”;

Nr XXIII/145/08: dot. wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2008.

Sesja w dniu 19 stycznia 2009:

Nr XXIV/146/09: uchwała budżetowa Gminy Polanka Wielka na rok 2009;

Nr XXIV/147/09: zgoda na zaciągnięcia długoterminowego kredytu.

Sesja w dniu 27 lutego 2009:

Nr XXV/148/09: zmiana uchwały nr XXII/138/08 Rady Gminy Polanka W. z 18 grudnia 2008r. w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi;

Nr XXV/149/09: przystąpienie do sporządzenia zmiany *Studium uwarunkowań i kierowników zagospodarowania przestrzennego Gminy Polanka Wielka*;

Nr XXV/150/09: udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Oświęcimskiemu;

Nr XXV/151/09: przekazanie robót w pasie drogi wojewódzkiej nr 949 w miejscowości Polanka W. wykonywanych wspólnie z Zarządem Dróg Wojewódzkich przez Gminę Polanka W. w ramach procedur Inicjatyw Samorządowych, na rzecz ZDW w Krakowie;

Nr XXV/152/09: zabezpieczenie środków finansowych na współfinansowanie z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie zadania p.n. „Budowa chodnika lewostronnego, kanalizacji deszczowej, poszerzenie jezdni i przebudowę zatoki autobusowej w km 12+117-13+395 w miejscowości Polanka W.;

cd. na str. 24

Po prostu tańczy



Anna Dębska, filigranowa blondynka o miłym uśmiechu, rosła tańcząc. Nie ma w tym zdaniu żadnej przesady - tańczyła w przedszkolu, tańczyła w szkole, tańczy teraz, i to dwutorowo: nadal sama się uczy,

ale też uczy innych. Skąd to przekonanie, że inaczej żyć się nie da? Trudno powiedzieć - swej pasji nie otrzymała w genach, nikt jej nie kazał, ani nawet nie zachęcał. Lubiała i już, a panie w przedszkolu cieszyły się, że Ania chętnie zatańczy „z okazji” (bez okazji też!) i jeszcze inne dzieci za sobą pociągnie. Kiedy była w szkole podstawowej, powstał w Polance zespół taneczny „Tęcza”, początkowo prowadzony przez Alicję Zielińską, później przez Emila Bytoma. Oboje instruktorzy preferowali taniec ludowy. Zespół miał sukcesy - często występował w Polance i „po sąsiedzku”, na różnych przeglądach, mieli też okazję zaprezentować swoje umiejętności w Szwajcarii. Ani nie wystarczyły oberki i krakowiaki, więc w domu sama uczyła się tańca nowoczesnego, najczęściej oglądając teledyski i filmy muzyczne. Jako piątoklasiстка potrafiła już opracować proste układy do wybranej muzyki. W gimnazjum było łatwiej - wówczas przy szkole działał zespół taneczny pod kierunkiem Agnieszki Mędrali. Nauczycielka doceniła pasję uczennicy i Ania stała się jej prawą ręką. Kontaktów z „Shine” nie przerwała nawet w czasie nauki w oświęcimskim liceum. Z kolei Oświęcim dawał jeszcze inne możliwości - w tamtejszym Centrum Kultury ukończyła kurs tańca towarzyskiego i zaczęła tańczyć w formacji prowadzonej przez Sławomira Kurzaka. Najbardziej odpowiadały jej tańce latyno-



amerykańskie, czyli „lacińska” - jak nazywają je fachowcy.

Taniec w życiu Anny Dębskiej zajmuje miejsce najważniejsze, to prawda, ale nie jedyne. Od wielu lat śpiewa w parafialnej scholi, fotografuje, interesuje się sportem. A przede wszystkim żyje - tu i teraz: jest córką, siostrą, ma chłopaka, snuje plany na przyszłość, w których jest też miejsce na założenie rodziny, ale nie wyobraża sobie dalszego życia bez tańca, uważając - całkiem słusznie! - że przy dobrej woli, wytrwałości i szczęściu da się jedno z drugim pogodzić.

W 2006 r. założyła przy Gminnym Centrum Kultury w Polance zespół „Shade”, skupiający dziewczęta młodsze, a po jakimś czasie „Revolt”, w którym tańczą licealistki. Już w następnym roku posypały się nagrody i wyróżnienia, napływały zaproszenia na gościnne występy. To oczywiście cieszyło, ale Ania dobrze wie, że chcąc naprawdę coś

osiągnąć, trzeba się uczyć i uczyć, właściwie bez końca. Ostatnio ukończyła w Krakowie dwuletni kurs tańca towarzyskiego i rozpoczęła naukę tańca nowoczesnego. Postanowiła również spróbować szczęścia i zgłosiła



się na casting do telewizyjnego programu „You can dance”. W Nowohuckim Centrum Kultury zjawili się 600 roztańczonych młodych. Wchodzili ośmioosobowymi grupkami, starając się swoją improwizacją wypaść jak najlepiej w oczach jury. Dwoje z każdej grupy miało drugą szansę - Ania stanęła w szranki z Małgosią z Warszawy, która startowała już po raz drugi. No cóż, teraz polanczanka do Lizbony nie pojedzie, ale w następnej edycji spróbuje ponownie. Na razie uczy się w szkole, którą wcześniej ukończył Michał Piróg, marzy o studiach, oczywiście tanecznych - jest taki kierunek w Warszawie, może podobny otworzą w Kielcach... *Czym dla Ciebie jest taniec, skoro chcesz z nim przejść przez całe życie?* - pytam, i słyszę w odpowiedzi: *No właśnie całym życiem...* Cóż odpowiedzieć na takie wyznanie? Chyba tylko to: *Tańcz, dziewczyno, tańcz!*

Maria Biel



Dlaczego warto chodzić do przedszkola?

Pierwsze lata życia dziecka to złoty okres w jego rozwoju. Większość wrodzonych umiejętności dziecka rozwija się intensywnie w wieku przedszkolnym, dotyczy to także zdolności uczenia się. Dlatego działania edukacyjne, pobudzenia rozwoju intelektualnego i społecznego przynoszą najlepsze rezultaty właśnie w tym czasie. Jest to najlepszy okres na zapobieganie ewentualnym późniejszym trudnościom w nauce, a także na niwelowanie dysharmonii i zaburzeń rozwojowych, wyrównywanie zaniedbań środowiskowych. W przedszkolu dziecko poznaje zasady życia w społeczności, zdo-



bywa przyjaciół, kłóci się z nimi i uczy rozwiązywać konflikty. W placówce przedszkolnej kształtuje się jego samodzielność, której będzie potrzebował w szkole, gdzie przecież spędzi jedną czwartą część swojego życia. Nauczy się także wielu rzeczy, nie zdając sobie z tego sprawy, ponieważ zajęcia w formie zabawy nie są wyłącznie odpoczynkiem. Zabawa w grupie lepiej niż jakiegokolwiek tłumaczenia, pozwala zrozumieć i doświadczyć na czym polega współdziałanie. Nawet przy najzwyklejszym budowaniu z klocków widać korzyści płynące z podziału pracy, wzajemnych ustępstw, cierpliwego czekania. To świetna szkoła kompromisu. Od kolegów wiele można się nauczyć (wcale nieprawda, że tylko brzydkich słów!), bo czasem zwyczajnie nie wypada nie umieć tego, co inni. Z pomocą wychowawcy dziecko rozwinię umiejętności porozumiewania się i nawiązywania kontaktu, między innymi poprzez



komentowanie opowiadań i obrazków. Śpiewanie i wyliczanki pomogą mu opanować artykulację, posługiwanie się głosem, a słuchanie utworów muzycznych nauczy rozróżniać dźwięki i udoskonali słuch. Rysowanie kółek, kresek, wypełnianie obrazków kolorami, pisanie literek rozwinię zdolności manualne dziecka i zapozna z piśmem. Ważne będzie także dla niego poznanie własnego ciała i jego możliwości na zajęciach fizycznych. Zestawienie przedmiotów według kształtu i barwy, porównywanie ich oswaja dziecko z matematyką, a zakładanie hodowli roślin, przycinanie, sklejanie modeli itp. na pewno je zainteresuje. Zalety przedszkola można mnożyć, dlatego mamy, które posyłają swoje pociechy do przedszkola ze względu na pracę, nie powinny mieć z tego powodu wyrzutów sumienia. Edukacja przedszkolna jest bardzo ważna dla wszechstronnego rozwoju dziecka i nie można jej zaniedbywać. Przemijający, krótkotrwały protest i płacz dziecka w chwili rozstania z rodzicami jest zjawiskiem naturalnym. Często zdarza się, że po ich wyjściu z przedszkola maluch przestaje płakać, chętnie bawi się z rówieśnikami, a po południu wcale nie chce wracać do domu. Ten trudny okres trzeba po prostu przetrwać towarzysząc dziecku w jego zmaganiach z nowym światem i z samym sobą. W przedszkolu można skutecznie kształtować gotowość dziecka do nauki szkolnej, przygotować do uczenia się przez całe życie i przez to zapewnić lepsze szanse edukacyjne.

Dorota Głąb, Przedszkole Publiczne nr 2 w Polance W.

Jak wspierać rozwój mowy dziecka?

Mowa w dużej mierze wpływa na całokształt rozwoju dziecka, a szczególnie na jego powodzenia w szkole. Daje możliwość precyzyjnej komunikacji, stanowi narzędzie w zdobywaniu informacji, pozwala na wyrażanie swoich myśli, opinii i uczuć.

Mowa rozwija się począwszy od życia płodowego, dziecko rejestruje dźwięki z otoczenia, najlepiej zaś rozpoznaje głos matki. Już w pierwszym miesiącu życia noworodek krzykiem, płaczem sygnalizuje swoje potrzeby. Drugi i trzeci miesiąc to okres głużenia. Dziecko wydaje dźwięki typu: *ga, aga, gha* - głównie w chwilach dobrego samopoczucia. Kontynuuje trening narządów artykulacyjnych. Szósty miesiąc życia to okres gaworzenia, czyli powtarzania ciągów sylabowych typu: *ba-ba, ma-ma, ta-ta*. Niemowlę coraz lepiej rozumie mowę, reaguje na swoje imię oraz ton głosu.

Pod koniec pierwszego roku życia wymawia kilka prostych słów, wykonuje polecenia związane z konkretną sytuacją. Drugi rok życia to okres burzliwego rozwoju mowy. Charakterystyczna jest „lawina” nowych słów, a pod koniec tego okresu dziecko buduje krótkie, proste zdania.

W okresie przedszkolnym maluch rozwija możliwości językowe poprzez: wzbogacanie zasobu słów, poznawanie i stosowanie form gramatycznych, prowadzenie dialogów. Dziecko trzyletnie wykorzystuje w swojej mowie głoski: *p, b, m, f, w, t, d, ch, ń, k, g, l* oraz *ś, ź, ć, dź*, czteroletnie - oprócz wyżej wymienionych wymawia głoski syczące: *s, z, c, dz*, pięcioletnie - dodatkowo jeszcze głoski

sz, ż, cz, dź oraz głoskę *r*, sześciolatek buduje swobodne wypowiedzi, prawidłowe pod względem gramatycznym, używając właściwie wymawianych głosek. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że każde dziecko rozwija się indywidualnie. Niektóre dzieci wcześniej zaczynają posługiwać się prawidłową mową we wszystkich jej aspektach, inne trochę później.

Rodzice mają ogromny wpływ na kształtowanie mowy i języka swoich dzieci. Małe dzieci nie uczą się dźwięków na pamięć, ale wcielają je i powtarzają, aż do perfekcji. Dziecięce rymowanki, piosenki pomagają czynić z dzieci uważnych słuchaczy. Dzieci jeszcze zanim potrafią same mówić, uwielbiają również przyglądać się naszym ustom, kiedy wymawiamy słowa, a później powtarzać te same ruchy warg. Dźwięki wokół i dźwięki, jakie dzieci same potrafią tworzyć poczynając od gaworzenia budują nowe połączenia mózgowie, które następnie prowadzą dziecko do coraz większych możliwości językowych. Pamiętajmy więc, by nie wypychać w usta dziecka smoczek za każdym razem, kiedy wydaje ono jakieś dźwięki. Jeszcze gorsze skutki może przynieść sytuacja, kiedy dziecko ma smoczek w buzi przez większą część dnia. W ten sposób nie pozwalamy mu ćwiczyć mowy i ruchu ust w najważniejszym dla niego momencie.

cd. na str. 22

Ferie w szkole? Czemu nie!

Czas wolny we współczesnej cywilizacji jest jedną z wyżej cenionych wartości, wywierających wpływ na osobowość człowieka i decydujących o wartości życia. Dobrze zorganizowany i spędzony czas wolny jest tą sferą, która może rekompensować wszystkie inne niepowodzenia, dawać satysfakcję i radość życia, może stać się terenem nieograniczonych możliwości regeneracji sił fizycznych i psychicznych organizmu, dawać możliwość odreagowania zmęczenia i napięć emocjonalnych, dostarczyć różnorodnych wrażeń, zaspokoić głód przygód, wprowadzić urozmaicenie w jednostajny tryb życia.



Poprzez stwarzanie i kształtowanie motywacji do najbardziej pożytecznego społecznie spędzania czasu wolnego możemy wpływać bezpośrednio na kształtowanie się u młodego człowieka pozytywnych postaw i systemu wartości, a tym samym zapobiegać różnego typu patologicznym zachowaniom.

Wychodząc temu na przeciw Szkoła Podstawowa w Polance Wielkiej wystąpiła z inicjatywą zorganizowania dla swych uczniów



ferii zimowych. W tym celu został opracowany przez panie **Beatę Borowczyk** i **Katarzynę Filip** program „Szkoła aktywnego spędzania czasu wolnego”.

W ramach realizacji programu zorganizowano dla uczniów dnia 20 lutego 2009 roku wyjazd do kina Wisła w Brzeszczach na film „Madagaskar II”. Film ten obejrzało 182 uczniów.

W dniach 23 – 26 luty 2009 roku dzieci miały możliwość uczestniczenia w zajęciach odbywających się na terenie szkoły o charakterze: ruchowym, twórczym, kulturalno – rozrywkowym, profilaktycznym, informatyczno – językowym. W zajęciach tych wzięło udział 164 uczniów.

Na podsumowanie ferii dnia 6 marca 2009 roku odbył się apel, w czasie którego nagrodzono aktywnych i twórczych uczestników zajęć.

Wszystkie powyższe działania były nieodpłatną formą organizacji czasu wolnego wychowanków. Całkowity koszt realizacji programu „Szkoła aktywnego spędzania czasu wolnego” wyniósł 3 000 złotych. Za tą kwotę sfinansowano wyjazd do kina (2 820 zł) i nagrody dla uczestników zajęć (180 zł). Środki finansowe w kwocie 2 600 złotych pozyskano z funduszu Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii i Przemocy w Rodzinie w Polance Wielkiej, dzięki przedłożeniu wniosku i w/w programu. Pozostałą część kosztów, w kwocie 400 złotych pokryła Rada Rodziców.

Do realizacji programu zaangażowali się: **B. Borowczyk, T. Borowiecki, A. Dudziak, K. Filip, ks. M. Gałysa, M. Grabecka, M. Jędrzejowska-Szczerba, S. Kawczak, B. Mirta-Łabaj, A. Mitera, R. Mitera, M. Momot-Michałek, B. Nowak, M. Pała, J. Pasko, A. Żydek.**

Opr. Beata Borowczyk

Jak wspierać ...

cd. ze str. 21

„Jeśli dziecko jest w jakiś sposób powstrzymywane przed doświadczaniem i radowaniem się ze świata, który go otacza może ono stracić specjalny czas wrażliwości, który zaplanowała dla niego natura. Ten czas nie powróci już nigdy więcej...” / za M. Montessorii/

O tym warto wiedzieć:

■ Głos rodziców jest dla dziecka najważniejszym źródłem dźwięków;

■ Jak najwcześniej staraj się rozbudzić zainteresowania dziecka różnymi odgłosami;

■ Pamiętaj, że karmienie piersią w naturalny sposób gimnastykuje wszystkie narządy mowy (język, wargi, podniebienie, żuchwę);

■ Wczesne karmienie łyżeczką, picie z kubka, odstawienie smoczków i butelek po 1 roku życia, gryzienie i żucie pokarmów wykształca prawidłowy nawyk połykania oraz zgrzyz;

■ Jak najwcześniej nazywaj wszystkie przedmioty w otoczeniu dziecka;

■ Zachęcaj dziecko do mówienia, nawet jeśli ma zaburzoną mowę;

■ Staraj się zawsze słuchać, co dziecko do Ciebie mówi, ponieważ chętnie słuchane – chętnie mówi;

■ Od urodzenia mów do dziecka językiem dorosłych, poprawnie pod względem gramatycznym, unikaj zdrobnień.

Iwona Figura,

nauczyciel-logopeda w Samorządowym Przedszkolu nr 1

Wiosna na boiskach

Drużyna LKS „Strumień” z Polanki W. przygotowania do rundy wiosennej sezonu 2008/2009 rozpoczęła w styczniu pod kierunkiem nowego trenera, którym został **Marek Fatyga**. Warto podkreślić, iż jest on znany w naszym klubie, gdyż prowadził naszą drużynę, gdy ta występowała w lidze okręgowej. W dniach od 5 - 8 marca zawodnicy przebywali na zgrupowaniu w Białym Dunajcu, gdzie trener zaaplikował chłopcom intensywne treningi siłowo-kondycyjne. W ramach przygotowań do wiosny, rozegrano serie spotkań.

A oto wyniki:

„Piast” Nowy Bieruń - Polanka	2:0,
„Unia” Bieruń Stary - Polanka	8:3,
Polanka - „Stal” Chełm Śląski	1:2,
Pisarzowice - Polanka	0:3,
Małec - Polanka	5:3,
„Nadwiślan” Góra - Polanka	2:0.



W kadrze „Strumienia” nie dojdzie do żadnej rewolucji. Będzie ona oparta na zawodnikach, którzy grali w niej jesienią i jeśli już się pojawią jakieś nowe postacie, to na zasadzie uzupełnień. - *Zadowolony jestem z obecności na treningach i z pracy, jaką drużyna włożyła w zajęcia. Trenujemy trzy razy w tygodniu* - podkreśla trener Fatyga. Miejmy nadzieję, że po solidnym przepracowaniu zimy chłopcy osiągną szczyt formy i zaprezentują się z dobrej strony. Sezon rozpoczęliśmy już 29 marca meczem z drużyną ze Skidzinia.

Andrzej Pokrzyk

Grali w hali

7 i 8 marca rozegrano w Oświęcimiu XI *Powiatowy Integracyjny Turniej Piłki Nożnej Halowej*. W sobotę o miejsca na podium walczyli uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, w niedzielę na parkiet wyszli samorządowcy oraz dziennikarze. „Integracyjną” piłką grali również reprezentanci Polanki Wielkiej: **Andrzej Drabczyk, Mariusz Figura, Jarosław Halota, Adam Jarzyna, Grzegorz Jarzyna, Rafał Jaszczyk, Paweł Łukaszczyk, Leszek Narza, Dariusz Nowak, Tomasz Pławny, Andrzej Pokrzyk, Krzysztof Więcek**. Ostatecznie czołowe miejsca zdobyli reprezentanci gminy Chełmek, Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie i miasta Oświęcim. Dziennikarze po raz pierwszy swój mecz przegrali na rzecz Oświęcimskiego Stowarzyszenia Sportu Amatorskiego. Czyżby to *Dzień Kobiet* przyczynił się do porażki redaktorów?!

Sportowe sukcesy gimnazjalistów

29 października 2008r. w Gimnazjum w Osieku zostały rozegrane powiatowe eliminacje w piłce ręcznej dziewcząt. W składzie drużyny Publicznego Gimnazjum w Polance Wielkiej wystąpiły: **Marta Boba** - kapitan drużyny, **Justyna Wasztyl, Patrycja Bartuś, Klaudia Zygunt, Daria Kryniewska, Paulina Krawczyk, Diana Nguyen Hong, Natalia Pokrzyk**. Po wygranym pojedynku z Witkowicami,



Oświęcimiem i remisem z Brzeszczami, dziewczęta zajęły 2 miejsce i tym samym przeszły do finału. Rozgrywki finałowe odbędą się 23 marca br. w Osieku. Dwa dni później - 31 października - drużyna chłopców w składzie: **Wojciech Brońka, Jakub Kwadrans, Paweł Boba, Dawid Galgan, Michał Jarosz, Tomasz Hamerski, Bartłomiej Nikliborc, Arkadiusz Bagierek, Patryk Krawiec, Tomasz Wasztyl, Paweł Dudkiewicz, Paweł Szczerba** pokonała przedstawi-



cieli Witkowie, Brzeszcz i Oświęcimia, zajmując pierwsze miejsce w grupie. 4 grudnia dziewczęta reprezentowały gimnazjum w zawodach w koszykówce na sali w Zatorze. Tym razem zdeklasowały rywalki z Graboszyce, Brzeszcz i Osieka. Dzień później do Zatora udali się chłopcy, którzy powtórzyli sukces dziewcząt. Finał koszykówki, w którym zagrają dziewczęta i chłopcy odbył się 18 marca. W półfinale dziewczęta z naszego gimnazjum pokonały przeciwniczki z Bobrka, a chłopcy drużynę z Gorzowa. W finale po ostrej walce i dogrywce nasze dziewczęta wygrały z Piotrowicami i przeszły do kolejnej rundy zawodów rejonowych jako najlepsza drużyna w pow. oświęcimskim. Chłopcy przegrali natomiast z mocną drużyną z Oświęcimia i w całych rozgrywkach zajęli II miejsce, co także jest dla nas wielkim sukcesem! Opiekunem dziewcząt była pani **Beata Kantyka**, a chłopców - pan **Rafał Pytlowski**.

Beata Kantyka



Kronika Policyjna

14 grudnia 2008 r. nieznani sprawcy dokonali uszkodzenia ogrodzenia oraz elementów wyposażenia parku rekreacyjnego w **Polance Wielkiej**; zniszczenia wyceniono na ok. 2 tys. zł.

18 grudnia na skrzyżowaniu ulic Kasztanowej i Wadowickiej w **Porębie Wielkiej** 22-letni osieczanin kierujący samochodem *Lublin* zderzył się z *mazdą*, kierowaną przez 23-letniego mieszkańca Polanki W., który w wyniku wypadku doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

11 stycznia 2009 r. na ul. Południowej w **Polance W.** policjanci zatrzymali 41-letniego mieszkańca tej wsi, prowadzącego - mimo 2,24‰ we krwi - samochód *Fiat 126p*.

14 stycznia w Łękach, na drodze wojewódzkiej nr 948, policjanci zatrzymali 30-letniego polanczanina, który jadąc od strony Kęt samochodem *VW Jetta* w stanie nietrzeźwym (1,30‰), stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na wysepkę oddzielającą pasy ruchu, gdzie uszkodził znak drogowy, który z kolei uderzył w jadącą z przeciwka *hondę*, kierowaną przez mieszkańca Osieka.

4 lutego na ul. Słonecznej w **Polance W.** policjanci zatrzymali 45-letniego kierowcę *seata ibizy* z Polanki, który był w stanie nietrzeźwym (0,71‰).

5 lutego w Polance W. zatrzymano 31-letniego mieszkańca tej wsi, poszukiwanego przez KPP Oświęcim celem ustalenia miejsca pobytu.

7 lutego nieznany sprawca dokonał włamania do sklepu przy ul. Ogrodowej w **Polance W.**, z którego skradł papierosy różnych marek oraz dezodoranty.

15 lutego na ul. Długiej w **Przeciszowie** policjanci w czasie kontroli drogowej zatrzymali 36-letniego mieszkańca Polanki W., który dokonał przerobienia numerów identyfikacyjnych *fiata 126p* - oryginalne numery nadwozia zostały zatarte, a w ich miejsce wstawiona tabliczka znamionowa z wyłomowanego samochodu tej samej marki i koloru.

Okres przedświąteczny to dla jednych czas refleksji, dla innych powód do wzmoczonych zakupów, a dla złodziei okazją do łatwej kradzieży, zwłaszcza kieszonkowej - w sklepach czy na targowiskach oraz połączonej z włamaniem do mieszkań i domów. Pamiętajmy, że okazją czyni złodzieja, dlatego też nie dajmy mu żadnych szans: nie zostawiamy portfela z pieniędzmi w otwartej torbie czy na ladzie sklepowej, posiadaną gotówkę przechowujemy w kilku miejscach (najlepiej zabezpieczonych guzikami lub zamkami) - dzięki czemu jeżeli nawet złodziej nas okradnie, nie utracimy wszystkich pieniędzy. Portfel chowajmy w miejsce niedostępne dla złodzieja, zwracamy uwagę na osoby stojące w kolejce przed i za nami; szczególnie wtedy, gdy nagle wokół nas zrobi się tłoczno. Wyjeżdżając w świąteczne odwiedziny pamiętajmy o właściwym zabezpieczeniu domostwa, dokładnym zamknięciu okien i drzwi, sprawdzeniu, czy wszystkie urządzenia są wyłączone. Poprośmy sąsiadów lub krewnych, by zwrócili uwagę na nasz dom, a jeśli pozostajemy w domu, przypatrzmy się, co też dzieje się na posesji sąsiadów, którzy akurat wyjechali.

Urząd Stanu Cywilnego informuje

Urodzenia

Listopad 2008

Jessika Mendel

Grudzień

Patrycja Stawowy

Styczeń 2009

Julia Wysogład

Kacper Jankowski

Paweł Kajor

Emilia Sala

Magdalena Drabczyk

Mateusz Gałgan

Paweł Janas

Luty

Leon Włodarski

Karolina Drabczyk

Mateusz Jekielek

Oliwia Żurek

Wojciech Kolasa

Cyprian Kubarek

Aleksander Orlanka

Julia Płonka

Kinga Grenich

Wojciech Hołota

Xavier Kłęczar

Igor Huczek

Marzec

Krzysztof Zemła

Wiktoria Kiszczak

Szymon Patulski

Wiktor Jarosz

Natalia Dręzek

Oliwia Nowotarska

Marcelina Jarzyna

Zgony

Styczeń 2009

Marian Ślusarczyk (72 lata) ul. Długa

Stefan Boba (87 lat) ul. Słoneczna

Andrzej Krzyścin (62 lata) ul. Polna

Luty

Jan Zemła (80 lat) ul. Kasztanowa

Edwin Głeczman (64 lata) ul. Słoneczna

Zofia Kała (75 lat) ul. Orzechowa

Franciszek Bernas (84 lata) ul. Ogrodowa

Marzec

Stefan Jurecki (87 lat) ul. Południowa

Uchwały Rady Gminy Polanka Wielka

cd. ze str. 19

Nr XXV/153/09: zmiana uchwały budżetowej Gminy Polanka W. na 2009r.;

Nr XXV/154/09: udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Oświęcimskiemu;

Nr XXV/155/09: zatwierdzenie planu pracy Rady Gminy Polanka W. na 2009r.;

Nr XXV/156/09: przyjęcie planów pracy Stałych Komisji Rady Gminy Polanka W. na 2009r.

Sesja w dniu 12 marca 2009:

Nr XXVI/157/09: zatwierdzenie *Planu odnowy miejscowości Polanka Wielka na lata 2009-2017*;

Nr XXVI/158/09: zmiana uchwały budżetowej Gminy Polanka W. na 2009r.;

Nr XXVI/159/09: realizacja inwestycji „Odnowa Centrum Polanki Wielkiej”.



Czasopismo mieszkańców gminy Polanka Wielka

Redaktor prowadzący: Maria Biel. Sekretarz: Marianna Żmija. Współpraca: ks. dziekan Tadeusz Porzycki, ks. Piotr Pokojnikow, ks. Marcin Gałysa, dk. Łukasz Figura, Dorota Głąb, Anna Hamerska, Barbara Mirta-Łabaj, Andrzej Pokrzyk.

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury, 32-607 Polanka Wielka, ul. Długa 61, tel. 033 84-88-459, e-mail: gck@gckpolanka.pl

Wydawca: Gminne Centrum Kultury w Polance Wielkiej

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich skracania, poprawy oraz zmian tytułów i śródtytułów.

Nakład: 700 egz.

Druk i skład: Akapit sc, 32-600 Oświęcim, ul. Bema 12, tel. 033/488-18-03

Parafia Św. Mikołaja

GLECZMANOWIE

litańskiego. Niewykluczone, iż u podstaw takiej decyzji leżał tragiczny wypadek, jaki zdarzył się w rodzinie. Otóż Ignacy zdobył skądś rewolwer, który schował w domowej skrytce. Przypadkiem znalazł go młodszy brat. W trakcie oględzin czy też zabawy broń wystrzeliła, śmiertelnie raniąc chłopca. Wstrząśnięty tragedią brat, obwiniając się o tę niepotrzebną śmierć, porzucił świecki świat. Nowicjat odbył w Czernej, później przebywał w Wadowicach i Krakowie, gdzie w 1913r. otrzymał święcenia kapłańskie. W 1920r. został obrany przeorem wadowickiego klasztoru. Urząd ten pełnił zaledwie rok, gdyż uznano, że bardziej przyda się zakonowi jako przełożony nowicjatu w Czernej. Po trzech latach wrócił do Wadowic jako podprzeor, potem znów opiekował się w Czernej kandydatami do zakonu. W 1930r. ponownie

oraz zabudowań klasztornych. Nie szczęśliwie też sił ani czasu na pracę duszpasterską wśród mieszkających tam Polaków - konno przemierzał drogę od wsi do wsi, by wszędzie zanieść Boże słowo. W 1936r. stanął na czele delegacji kresowiaków z okolic Wiśniowca, wiozących do Krakowa ziemię na sypany właśnie kopiec Józefa Piłsudskiego. Kiedy rok później zmarł przeor karmelitów w Wilnie, o Sylwester przejął jego obowiązki i pełnił je jedenaście lat. W marcu 1942r. zakonnicy zostali aresztowani przez Niemców, i po kilkumiesięcznym uwięzieniu zesłani do obozu pracy na Litwie. W 1944r. o. Sylwester został uwolniony, ale klasztor w pobliżu Ostrej Bramy był już zajęty przez Rosjan. Po kilkuletnim pobycie w Wilnie i podwileńskiej parafii, w 1959r. wrócił do Polski. Ostatnie dwa lata swego życia spędził w Wadowicach. O. Kajetan Furmanik, który przebywał z nim ponad rok, pisze: *.../była to starość bardzo piękna, pełna pokoju i pogody, jak nasza polska jesień. /.../Odnaczał się wielką swobodą ducha, radością i humorem oraz jakąś duchową młodością, pomimo podszłego swego wieku. Życie zakończył w krakowskim szpitalu, po krótkiej chorobie, a jego pogrzeb w Wadowicach zgromadził wielu współbraci, sióstr zakonnych, kapłanów diecezjalnych, a przede wszystkim ogromną rzeszę mieszkańców Wadowic i sąsiednich miejscowości. Zmarł ostatni - jak dotąd - przeor ostrobramski, zamykając tak wielki szereg stróżów tego świętego sanktuarium „Litewskiej Księżnej”, królującej w Grodzie Giedymina nad całą Litwą - tak kończy się biogram o. Sylwestra spisany przez o. Kajetana.*

Przytoczone fakty świadczą, iż starszy z Gleczmanów odegrał ważną rolę w życiu młodszego o 25 lat krewnego - nawet imię św. Sylwestra połączyło tych dwóch zakonników.

Maria Biel



O. Kamil Gleczman

7 lutego minęła 65. rocznica śmierci o. Kamila Gleczmiana, zamordowanego wraz z drugim karmelitą - br. Cyprianem Lasoniem, w Wiśniowcu na Wołyniu. W niedzielę 8 lutego na wszystkich mszach św. w dolnej Polance o. **Eugeniusz Morawski OCD** z zakonu karmelitów bosych w Wadowicach głosił kazania, przybliżając sylwetkę polanczanina, który męczeńską śmiercią zapłacił za to, że był Polakiem i kapłanem. Ojciec Eugeniusz przez wiele lat pracował na Ukrainie - w Berdyczowie i Charkowie. Pięć lat temu, w 60. rocznicę zbrodni wołyńskiej, wspólnie z przybyłymi z Krakowa współbraćmi w zakonie sprawował mszę św. w miejscu zburzonego klasztoru wiśniowieckiego.

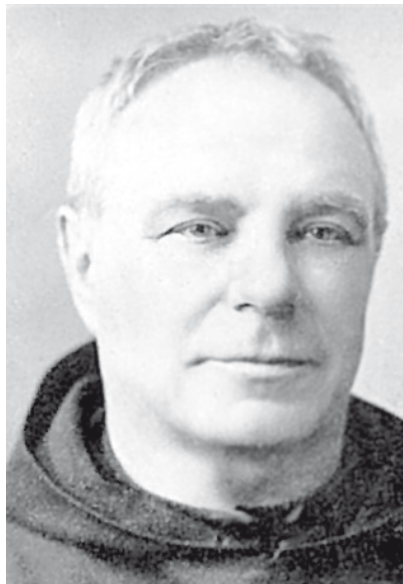
Pod koniec lutego ukazała się niewielka książeczka pióra o. Benignusa J. Wanata OCD *Strażnicy wiary w godzinie próby. Br. Cyprian Jan Lasoń i o. Kamil Józef Gleczman OCD*, która zapewne znalazła się już w każdym domu. W czerwcu przypada stulecie urodzin o. Kamila i z tej okazji na murze kościoła pod wezw. Narodzenia NMP wmurowana zostanie tablica upamiętniająca karmelitę-męczennika rodem z Polanki Wielkiej.

Przy tej okazji koniecznie trzeba wspomnieć również o. Sylwestra Gleczmiana, który prawdopodobnie pociągnął za sobą do Karmelu swego młodszego kuzyna.

Rodziny dom Ignacego Gleczmiana (1883-1961), w życiu zakonnym o. Sylwestra od św. Elizeusza, znajdował się blisko granicy z Piotrowicami (dziś ul. Słoneczna). Ukończywszy szkołę w Polance, Ignacy kontynuował naukę w wadowickim gimnazjum. Po siódmej klasie wstąpił do zakonu karme-

został przeorem wadowickim. Przyjął się, że to z jego rąk dziesięcioletni Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II, przyjął szkaplerz, ale w klasztornej kronice nie ma zapisu bezspornie wskazującego na o. Gleczmiana.

W 1933r. o. Sylwester objął zwierzchnictwo nad odzyskanym klaszto-rem w Wiśniowcu na polskich Kresach. Znaczenie przyczynił się tam do odnowienia i rozbudowy kościoła



O. Sylwester Gleczman



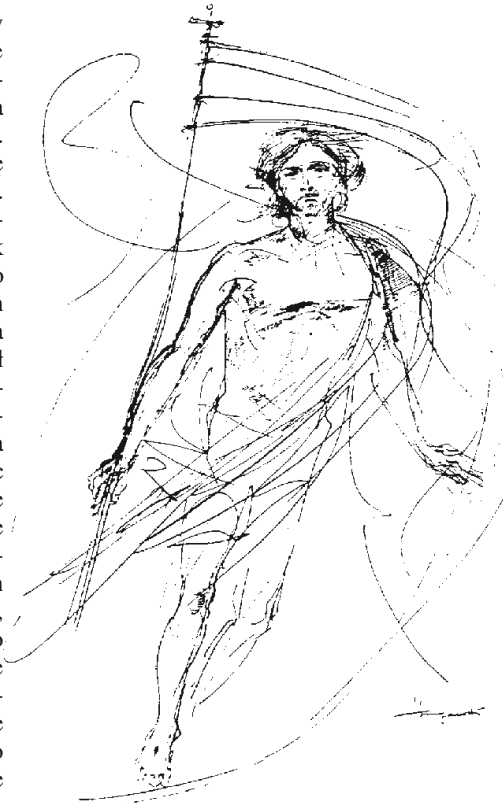
O. Sylwester przed rodzinnym domem na tzw. Górcie Gleczmanów (dziś koniec ul. Słonecznej) z braćmi Michałem i Adolfem.

Parafia Niepokalanego Serca NMP



To nie halucynacja

Jest 30 rok po Chrystusie. Pewnej kwietniowej nocy z soboty na niedzielę udajemy się poza mury Jerozolimy, gdzie znajduje się niewielki ogród warzywny, z kilkoma wyłożonymi w skale grobami. Są to miejsca pochówku osób zamożnych i wpływowych. Grobowiec, który nas interesuje, składa się z małego przedsionka i właściwej komory. Wejście zostało zamknięte okrągłym kamieniem. W tym grobie, w poprzedni piątek na krótko przed zachodem słońca, zostało złożone ciało człowieka zwanego Jezusem z Nazaretu, skazanego przez namiestnika Poncjusza Piłata na ukrzyżowanie. Zmarł przybity gwoźdźmi do jednego z trzech krzyży. Odszedł wtedy, gdy opuścili Go zwolennicy, a na miejscu pozostała tylko nieliczna grupa kobiet oplakujących niesławny koniec Jezusa, i jeden uczeń - Jan. Jego zwłok nie pozostawiono zawieszonych na krzyżu, nie wydano na łup dzikiemu ptaństwu, nie wrzuciono ich również do wspólnego rowu. Jeden z wpływowych ludzi, Józef z Arymatei, poprosił samego namiestnika rzymskiego o pozwolenie zdjęcia ciała Jezusa, następnie owinał je w płótna powiązane opaskami i zajął się o złożenie Go, nieco pośpiesznie z uwagi na nadchodzący szabat, do swego rodzinnego grobu, w którym jeszcze nikt nie



był pochowany. Później nastąpiła noc - pora najbardziej tajemnicza, a dla wierzących najjaśniejsza w całej historii ludzkości. Nie było wtedy kamer telewizyjnych ani świadków, którzy mogliby opowiedzieć, co działo się w zapieczętowanym grobie. Żaden z ewangelistów nie opisał tej sceny, ponieważ nie było świadka, który mógłby im to opowiedzieć. Natomiast wszyscy czterej ewangelisci podają, że kilka kobiet, tych samych, które były obecne przy śmierci Jezusa, udało się do grobu i stwierdziło, że jest on pusty. „A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: *Witajcie!* One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: *Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom, niech udadzą się do Galilei, tam mnie zobaczą* (Mt 28,1-10).

Ukazujący się niewiastom, a potem uczniom Jezus nie jest wytworem wyobraźni wspólnoty wizjonerów, święcie przekonanych, że spotkali swego ukrzyżowanego mistrza jako zmartwychwstałego. Nie jest On jedynie owocem wrażeń, lecz rzeczywistością. Nie jest zjawą, lecz kimś, kto mógł usiąść z ludźmi przy ognisku i jeść rybę upieczoną w żarze, zagryzając ciepłym chlebem. To fakt, a nie halucynacja.

dk. Łukasz Figura

Z dniem 20 grudnia 2008r. kolejnym proboszczem w Polance górnej został ks. Piotr Pokojnikow, obejmując parafię po ks. Jerzym Wojciechowskim, który odszedł do Lipnika k/ Bielska-Białej.



Ks. Pokojnikow urodził się 19 sierpnia 1964r. w Chełmie Lubelskim, ale dzieciństwo i młodość spędził w pobliskim Oświęcimiu. Po ukończeniu szkoły średniej w roku 1983, rozpoczął studia w Wyższym Seminarium Duchownym i na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. 21 maja 1989r. w katedrze na Wawelu otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ks. kard. Franciszka Macharskiego. Pierwszą pracę duszpasterską podjął w parafii Narodzenia NMP

w Żywcu, poczem kolejno pracował w parafiach św. bpa Stanisława w Andrychowie, Trójcy Przenajświętszej w Bielsku Białej, św. Bartłomieja w Czańcu, NSPJ w Kętach (osiedle).

Księdzu Proboszczowi życzymy łask Bożych w jego nowym dziele!

Czytelnicy wybrali zdjęcie roku!

Rok temu ogłosiliśmy konkurs fotograficzny, którego tematem był krajobraz. Z nadsyłanych zdjęć co kwartał zamieszczaliśmy naszym zdaniem najlepsze. Z czterech opublikowanych czytelnicy mieli wybrać to, które zafascynowało ich najbardziej. Tytuł *Zdjęcie Roku 2008* zyskał „Strumień” **Ilony Szczerby**, zamieszczony w 4. numerze *Polanina*. Nagroda w pełni zasłużona, gdyż pani Ilona nadesłała więcej udanych zdjęć.

Ogłoszenie wyników konkursu miało miejsce w czasie wernisazu wystawy malarstwa Natalii Angelovej. Pani Ilona zdradziła, że fotografowanie jest jej ulubionym hobby (obok turystyki i uprawy ogrodu!), a preferowanym tematem dzieci i krajobraz, a w zasadzie łączenie jednego z drugim. Nagrodzone zdjęcie „strzeliła” październikowym rankiem ubiegłego roku, w drodze na Baranią Górę. Niewykluczone, że w najbliższym czasie GCK zaprosi na wystawę jej fotografii. Gorąco życzymy, by tak się stało!

Spośród osób, które wypełniły i złożyły w redakcji kupony, wylosowaliśmy panią **Krystynę Żelech** z Zatora, która również głosowała na nagrodzone zdjęcie. *Serdecznie gratulujemy obu paniom!*





Gratulacje, róże i przytulanki



Przez dwa dni - 15 i 16 grudnia ub. roku - wójt **Mariusz Figura** podejmował w Urzędzie Gminy najmłodszych polanczan, a ściślej

panienki i kawalerów, którzy urodzili się w I półroczu 2008r. Tradycja składania młodym rodzicom oficjalnych gratulacji a ich pociechom sympatycznych „pluszaków”, nie jest w Polance długa - została zapoczątkowana przez **Agatę Wiśniowską** zaledwie ponad rok temu, ale zdążyła się już zadomowić w gminnym kalendarzu. W połowie grudnia do Urzędu wraz z rodzicami zaproszeni zostali: **Eliza Bies, Kacper Bogulak, Krzysztof Chlebowski, Jakub Donżał, Martyna Figura, Kamila Grzesło, Milena Głogowska, Wiktor Górkiewicz, Mateusz Jarosz, Mateusz Kolasa, Krystian Kordek, Angelika Kusak, Nikola Malik, Anna Miłoś, Natalia Momot, Marcelina Pokrzyk, Jakub Płonka, Emilia Sabuda, Tymoteusz Spadek, Hubert Wysogład, Adrian Zajas**. Rośnijcie zdrowo Maluszki!

Firma BERPOL

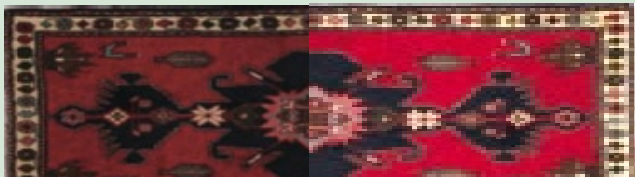
rozszerzyła działalność:

Pranie i suszenie mebli tapicerowanych,
wykładzin dywanowych i dywanów,
tapicerki samochodowej.

**Gwarantowana jakość i szybkość
usługi, konkurencyjne ceny!**

Polanka Wielka, ul. Długa 78, tel. 512 215 249

ZAPRASZAMY!



MOMBISZ

węgiel, koks, miat, EKO groszek,
materiały budowlane,
kruszywa budowlane i drogowe,
kamienie ozdobne, ziemia,
transport



Krzysztof Kołodziej
właściciel

Adres firmy: Oświęcim-Monowice, ul. Fabryczna 3A
tel./fax 033 842 62 88, tel. 033 842 11 37, www.mombisz.pl

Boże ślady przy naszych drogach...

Na początku ul. Polnej góruje nad okolicą kapliczka poświęcona Matce Boskiej. Prawdopodobnie ufundowana została w XIX w. przez Wojciecha i Katarzynę Huczków, co zdaje się potwierdzać częściowo zatarty napis. W zwieńczeniu cokółu widać trudne do odczytania litery - być może są to słowa modlitwy lub treść intencji wotywniej? Na bocznych ściankach płaskorzeźby świętych. Atrybuty - strój biskupi, symbole męczeństwa (koło, miecz, palma) zdają się wskazywać na patronów fundatorów - św. Wojciecha i św. Katarzynę.

W czasie II wojny światowej kapliczka została zniszczona. Ponownie ustawiono ją na początku lat 50. minionego wieku, za czasów Karoliny i Franciszka Huczków, spadkobierców fundatorów. Obecnie kapliczką opiekuje się ich synowa, Jadwiga Huczek.



Przy ul. Południowej, tuż za drewnianym ogrodzeniem posesji Stanisławy i Jana Fajczyków, napotykamy skromny krzyż. Nie udało się ustalić fundatorów ani daty jego wzniesienia. Prawdopodobnie stanął tu na początku XIX w., jednak parcela, zwana od nazwisk właścicieli „Adamusówką”, kilkakrotnie przechodziła z rąk do rąk, również inaczej jak dzisiaj przebiegała tędy droga. Kiedyś w pobliżu była plebania - krzyż mógł wskazywać do niej drogę, ale też mógł być prywatną fundacją właśnie Adamusów. Na pewno był wielokrotnie wymieniany, bowiem drewno łatwo niszczyło. W czasie II wojny zniknął z pejzażu, gdyż w sąsiedztwie stacjonowali żołnierze niemieccy. Umieszczony ponownie po wojnie, w końcu lat 70. minionego stulecia został przesunięty o kilkanaście metrów z uwagi na budowę nowego domu Fajczyków. Przed wojną i krótko po jej zakończeniu w *Dni Krzyżowe* dochodziła tu procesja wiernych.



W bliskim sąsiedztwie Urzędu Gminy stoi krzyż betonowy. I on ma ciekawą, choć nie do końca ustaloną historię. Wcześniej, nieco dalej w kier. zachodnim, stał krzyż drewniany (bardzo podobny do tego, jaki jest w górnej części wsi, na posesji pp. Huczków, można więc domniemywać, że oba zostały wzniesione mniej więcej w tym samym czasie). Prawdopodobnie jego fundatorem był Teofil Wiertel. W okresie międzywojennym, z uwagi na mającą się rozpocząć budowę mleczarni, został przesunięty, a zniszczona pasyjka zastąpiona inną. Mimo że remontowany, coraz

bardziej pochylał się, więc obecny właściciel posesji, Józef Tyran, postanowił zastąpić go betonowym. 4 grudnia 1994 r. przy pomocy sąsiadów osadził nowy krzyż w ziemi, a wkrótce otoczył betonowo-żelaznym ogrodzeniem. Latem następnego roku krzyż poświęcił ks. proboszcz Porzycki.



Idąc ul. Długą w kierunku górnej części wsi, po lewej stronie napotykamy typową dla Polanki kapliczkę - wzniesioną z cegły prostokątny cokół zwieńczony półokrągłą oszkloną wnęką, w której umieszczona jest figura NMP Niepokalanie Poczętej. Na betonowej podstawie daje się odczytać rok budowy - 1950 i inicjały budowniczego, którym był Franciszek Tyran. Ta kapliczka jest wyjątkowa: po pierwsze stoi na gminnym gruncie, po drugie jest fundacją zbiorową, po trzecie - do dziś okoliczni mieszkańcy gromadzą się tu na „majówkach”, a w większe święta grane są pieśni maryjne! Z dawien dawna stała tu w otoczeniu kasztanów inna kapliczka - w białym wapieniu murowanym prostokątne niewielkie okienko, a w nim figurka Matki Bożej. Wojnę przetrwała, ale była już bardzo zniszczona. Inicjatorem budowy nowej był Michał Jarosz, który zdołał do swego pomysłu przekonać sąsiadów. Po kilkunastu latach ktoś - przypadkiem czy celowo - uszkodził kapliczkę, i znów trzeba było zakasać rękawy, by szkodę naprawić. Dziś o wygląd kapliczki i jej otoczenia troszczy się już następne pokolenie fundatorów.

